

Pomniki przyrody, drzewa pomnikowe oraz drzewa szczególne w Ząbkach



Mariusz Astasiewicz

Myśląc o drzewach instynktownie przywodzimy w głowie las, puszcze, a może nawet i dżungle. A jednak drzewa otaczają nas również w mieście. No tak! - przywołamy się do porządku.

Z każdą dekadą ich rola w miastach, także w Ząbkach, rośnie - niestety wobec ich deficytu. Gołym okiem obserwujemy przemiany, jakie wynikają głównie z antropopresji, której te zielone twory przyrody ustępują. Sami tworzymy konflikty, które prowadzą nas do absurdu – choć jesteśmy częścią przyrody generujemy konflikt interesów z innymi jej postaciami – drzewami.

Prawodawstwo, także lokalne, tworzy instrumenty ochrony drzew, nie bójmy się do romantycznego tematu ochrony przyrody podchodzić instytucjonalnie. Najpowszechniejszą formą ochrony przyrody dla drzewa jest **pomnik przyrody**.

W niniejszej broszurze przybliżono występujące w Ząbkach:

- Pomniki przyrody
- Drzewa pomnikowe
- Drzewa szczególne [okolicznościowe]

a także przedstawiono historię i uwarunkowania prawne właściwe pomnikom przyrody. Broszura będzie aktualizowana w razie potrzeby wynikającej z poszerzania katalogu pomników przyrody w Ząbkach.

Pomnik? Przecież to dzieło rzeźbiarskie, architektoniczne, efekt natchnienia artysty? Co to ma wspólnego z przyrodą?

A czy pomnikom oddaje się cześć? Oczywiście!

Podobnie od wieków i tysiącleci ludzkość czciła drzewa od pojedynczych świętych drzew, po święte gaje. Kult drzewa jest wpisany w większość wierzeń ludowych i mitologii. To samo dotyczy innych tworów przyrody.

Twórcą pojęcia "pomnik przyrody" jest niemiecki przyrodnik ALEXANDER VON HUMBOLDT (1769-1859), naukowiec, popularyzator ochrony przyrody.

Pojęcie to stało się na tyle modne, że wkrótce Hugo Conwentz, dyrektor Muzeum Przyrodniczego w Gdańsku, otworzył nowy specjalny kierunek studiów "zabytkoznawstwo przyrodnicze"

Ochrona przyrody i jej poszczególne twory zaczęła zyskiwać ramy prawne. Chyba jako pierwszy w Polsce wspomniany kierunek studiów prowadził prof. Marian Raciborski, który przed wojną wykładał „zabytkoznawstwo przyrodnicze” na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza we Lwowie, potem na Uniwersytecie Jagiellońskim

Skąd się wzięło pojęcie „pomnik przyrody”?





A. Mickiewicz inspirował się A. von Humboldtem i w „Panu Tadeuszu” użył zwrotu „*pomnik przyrody*” w stosunku do drzew!



Pomysłodawcą pojęcia „*pomnik przyrody*” był Alexander von Humboldt (1769-1859)

Skąd się wzięło pojęcie „pomnik przyrody”?

Adam Mickiewicz „Pan Tadeusz”

"Pomniki nasze! ileż co rok was pożera
Kupiecka, lub rządowa, moskiewska siekiera!
Nie zostawia przytułku ni leśnym śpiewakom,
Ni wieszczom, którym cień wasz tak miły, jak ptakom.
Wszak lipa Czarnolaska, na głos Jana czuła,
Tyle rymów natchnęła! wszak ów dąb gaduła
Kozackiemu wieszczowi tyle cudów śpiewa!,,

"**Drzewa moje ojczyste!** jeśli Niebo zdarzy,
Bym wrócił was oglądać, przyjaciele starzy,
Czyli was znajdę jeszcze? czy dotąd żyjecie
Wy, koło których niegdyś pełzałem jak dziecię?...
Czy żyje wielki Baublis, w którego ogromie
Wiekami wydrążonym, jakby w dobrym domie,
Dwunastu ludzi mogło wieczerzać za stołem?
Czy kwitnie gaj Mendoga pod farnym kościołem?"

- ❖ Pomnik przyrody to jedna z **form ochrony przyrody**, o której mowa w ustawie o ochronie przyrody z 2004 r.
- ❖ Znacie takie formy jak parki narodowe, krajobrazowe, rezerваты przyrody, zespoły przyrodniczo-krajobrazowe, użytki ekologiczne. Pomnik przyrody jest „najprostszą formą” ochrony tworów przyrody, jest **ustanawiany uchwałą rady gminy [miasta]**
- ❖ Pomnikiem przyrody może zostać twór przyrody żywej i nieożywionej oraz ich skupiska o szczególnej wartości przyrodniczej, naukowej, kulturowej, historycznej lub krajobrazowej oraz odznaczające się indywidualnymi cechami, wyróżniającymi je wśród innych tworów
- ❖ Mogą to być okazałych rozmiarów **drzewa**, krzewy gatunków rodzimych lub obcych, źródła, wodospady, wywierzyska, skałki, jary, głazy narzutowe oraz jaskinie
- ❖ Co do zasady na terenach niezabudowanych, jeżeli nie stanowi to zagrożenia dla ludzi lub mienia, drzewa stanowiące pomniki przyrody podlegają ochronie aż do ich **samoistnego, całkowitego rozpadu**

Pomnik przyrody w ujęciu prawnym



❖ Kryteria uznawania drzew za pomniki przyrody określa rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 4 grudnia 2017 r. w sprawie **kryteriów uznawania tworów przyrody żywej i nieożywionej za pomniki przyrody.**

❖ Kryteriami tymi są:

obwód pnia

lub

wyróżnianie się wśród innych drzew

nie mniejszy niż minimalny obwód pnia drzewa mierzony na wysokości 130 cm dla poszczególnych rodzajów i gatunków drzew, określony w załączniku do rozporządzenia

tego samego rodzaju lub gatunku w skali kraju, województwa lub gminy, ze względu na obwód pnia, wysokość, szerokość korony, wiek, występowanie w skupiskach, w tym w alejach lub szpalerach, pokrój lub inne cechy morfologiczne, a także inne wyjątkowe walory przyrodnicze, naukowe, kulturowe, historyczne lub krajobrazowe

Pomnik przyrody w ujęciu prawnym



- ❖ podstawowym kryterium uznawania drzewa za pomnik przyrody jest rozmiar pnia [obwód] mierzony w tzw. „pierśnicy”, czyli na wysokości 130 cm, tj. wysokości klatki piersiowej przeciętnego dorosłego
- ❖ w zależności od gatunku drzewa, kryteria te kształtują się następująco:

Lp.	Rodzaj/gatunek drzewa	Minimalny obwód pnia drzewa mierzony w centymetrach na wysokości 130 cm ¹⁾
1	bez koralowy, cis pospolity, jałowiec pospolity, kruszyna pospolita, rokitnik zwyczajny, szalkak pospolity, trzmielina	50
2	bez czarny, cyprysik, czeremcha zwyczajna, czereśnia, głóg, jabłoń, jarzab pospolity, jarzab szwedzki, leszczyna pospolita, żywotnik zachodni	100
3	grusza, klon polny, magnolia drzewiasta, młorzab, sosna Banksa, sosna limba, wierzba iwa, żywotnik olbrzymi	150
4	brzoza brodawkowata, brzoza omszona, choina, grab zwyczajny, olsza szara, orzech, sosna wejmutka, topola osika, tulipanowiec, wiąz górski, wiąz polny, wiąz szypułkowy, wierzba pięciopęcikowa	200
5	daglezcja, iglicznia, jesion wyniosły, jodła pospolita, kasztanowiec zwyczajny, klon jawor, klon zwyczajny, leszczyna turecka, modrzew, olsza czarna, perełkowiec, sosna czarna, sosna zwyczajna, świerk pospolity	250
6	buk zwyczajny, dąb bezszypułkowy, dąb szypułkowy, lipa, platan, topola biała, wierzba biała, wierzba krucha	300
7	inne gatunki topoli niż wymienione w lp. 4 i 6	350

Jeżeli drzewo na wysokości 130 cm posiada kilka pni – za obwód pnia drzewa przyjmuje się sumę obwodu pnia o największym obwodzie oraz połowy obwodów pozostałych pni.



Aby drzewo zostało pomnikiem
przyrody nie musi być więc
monstrualne.

Może być po prostu
z jakichś powodów ciekawe.

Pomnik przyrody w ujęciu prawnym



POMNIK
PRZYRODY



Ząbkowskie Pomniki Przyrody



Dąb przy ul. Kolejowej



Garść informacji

Data ustanowienia	1972-10-19
Gatunek drzewa	Dąb szypułkowy - Quercus robur
Wysokość [m]:	21
Pierśnica [cm]:	114
Obwód [cm]	358
Położenie	Ul. Kolejowa
Patron	brak

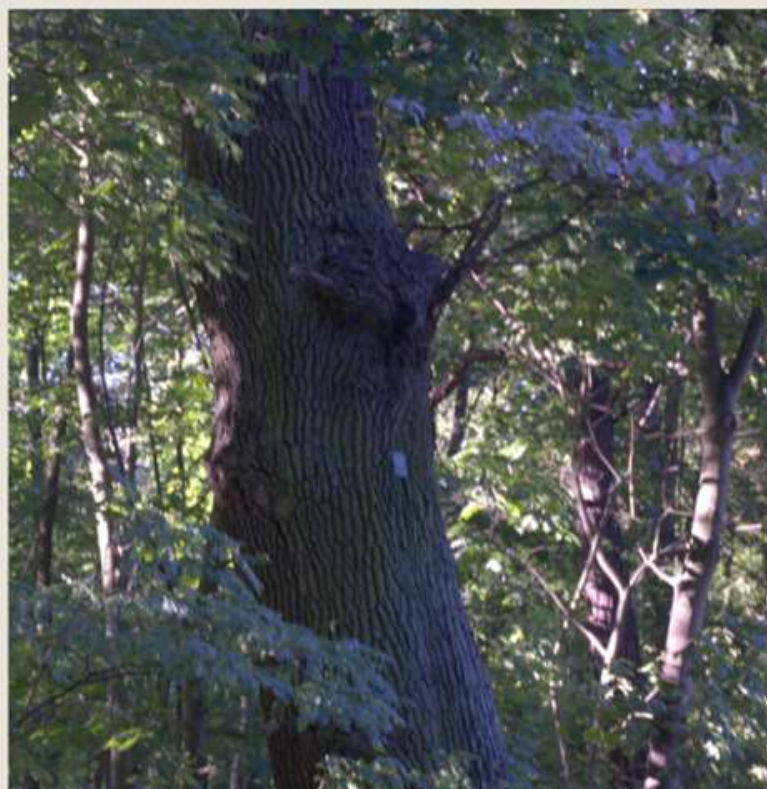
Dąb szypułkowy przy ul. Kolejowej jest najstarszym ząbkowskim pomnikiem przyrody [1972 r.]. Chłopisko liczy sobie ok. 250 lat, urodziło się ok. 1773 roku, roku I. rozbioru Rzeczypospolitej. Niewątpliwie pamięta czasy, kiedy nie przejeżdżała obok niego Kolej Warszawsko - Petersburska, uruchomiona dopiero w 1862 r. Gdyby nie hałas ul. Kolejowej i przejeżdżających pociągów, mógłby nam dziadeczek opowiedzieć niejedną mrozącą krew w żyłach historię. Może obił swym konarem jakiegoś Moskala, może przenocował Powstańca Listopadowego, może wypoczywał w jego cieniu mjr Leon Drewnicki lub Michał Szubert, który penetrował istniejące w tym miejscu lasy, rozwijając swe botaniczne pasje.



Dąb szypułkowy [*Quercus robur*]
Rodzina: bukowate

- Dęby żyją nawet ponad 1000 lat, mówi się, że są „królewskimi drzewami”
- najbardziej znany jest Dąb „Bartek”, a w dziupli dębu „Chrześcijanin” zmieści się ... Fiat 126p
- były czczone nie tylko przez Słowian, Obodryców, Greków, ale i Rzymian, dla których dąb był drzewem Jowisza, podtrzymującym sklepienie niebieskie
- Wśród ludów germańskich kojarzony był z bogiem burzy i pogody Donarem (od *donnern* ‘grzmieć’), czy Thorem, bogiem piorunów
- To najczęściej na dębach wieszają się leśne kapliczki dla pozbawienia miejsca złowrogiej aury
- Owoce [żołędzie] rodzą dopiero, gdy uzyskują 40-50 lat





DĄB
SZYPUŁKOWY
przy Kolejowej



Klon srebrzysty „Klon Leon”



Garść informacji

Data ustanowienia	1976-12-11
Gatunek drzewa	Klon srebrzysty - <i>Acer saccharinum</i>
Wysokość [m]:	23
Pierśnica [cm]:	139
Obwód [cm]	437/457*
Położenie	Teren d. szpitala psychiatrycznego na Drewnicy, za budynkiem byłego oddziału II.
Patron	mjr Leon Drewnicki, nazwa nadana 25.10.2023 r.

* 437 cm wg danych CRFOP, 457 cm wg pomiaru Autora w dn. 16.09.2023 r.

Klon srebrzysty jest drugim z najstarszych ząbkowskich pomników przyrody [1976 r.]. Jednocześnie jednym z najgrubszych w Ząbkach [to komplement, klonie]. Wg Rejestru Polskich Drzew Pomnikowych^[1] najgrubszy w Polsce klon srebrzysty ma 6,20 m w obwodzie, a jeden z łódzkich, plasujący się na 9. miejscu 4,51 m. Jako, że w rankingu Rejestru brak naszego ząbkowskiego klonu [4,57 m], uważam, że plasuje się w 1. dziesiątce tego gatunku pod kątem obwodu w Polsce. I to jest powód do dumy!

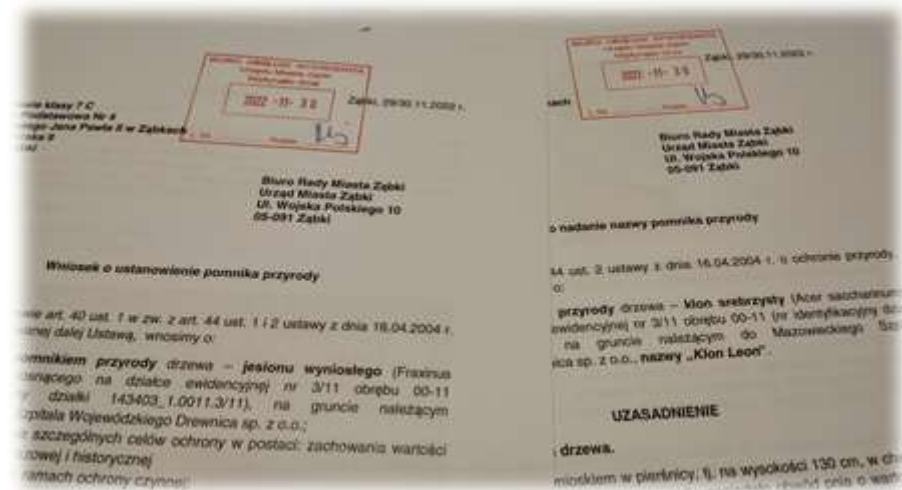
Nasz klon nie jest przy tym najstarszy, ponieważ drzewa te introdukowano w Polsce w XIX w., a w dodatku jak na klony są krótkowieczne i żyją 100-120 lat.



Klon srebrzysty [*Acer Saccharinum*]
Rodzina: mydleńcowate

W Rocznicę wybuchu Powstania Listopadowego 2022 r. młodzież klasy 7c ze SP4 w Ząbkach wraz z wychowawczynią i nauczycielką przyrody oraz Mirosławem Sobieckim złożyli do Rady Miasta Ząbki wniosek o nadanie temu pomnikowi nazwy „**Klon Leon**” dla upamiętnienia właściciela folwarku, na którym drzewo rośnie - mjr Leona Drewnickiego.

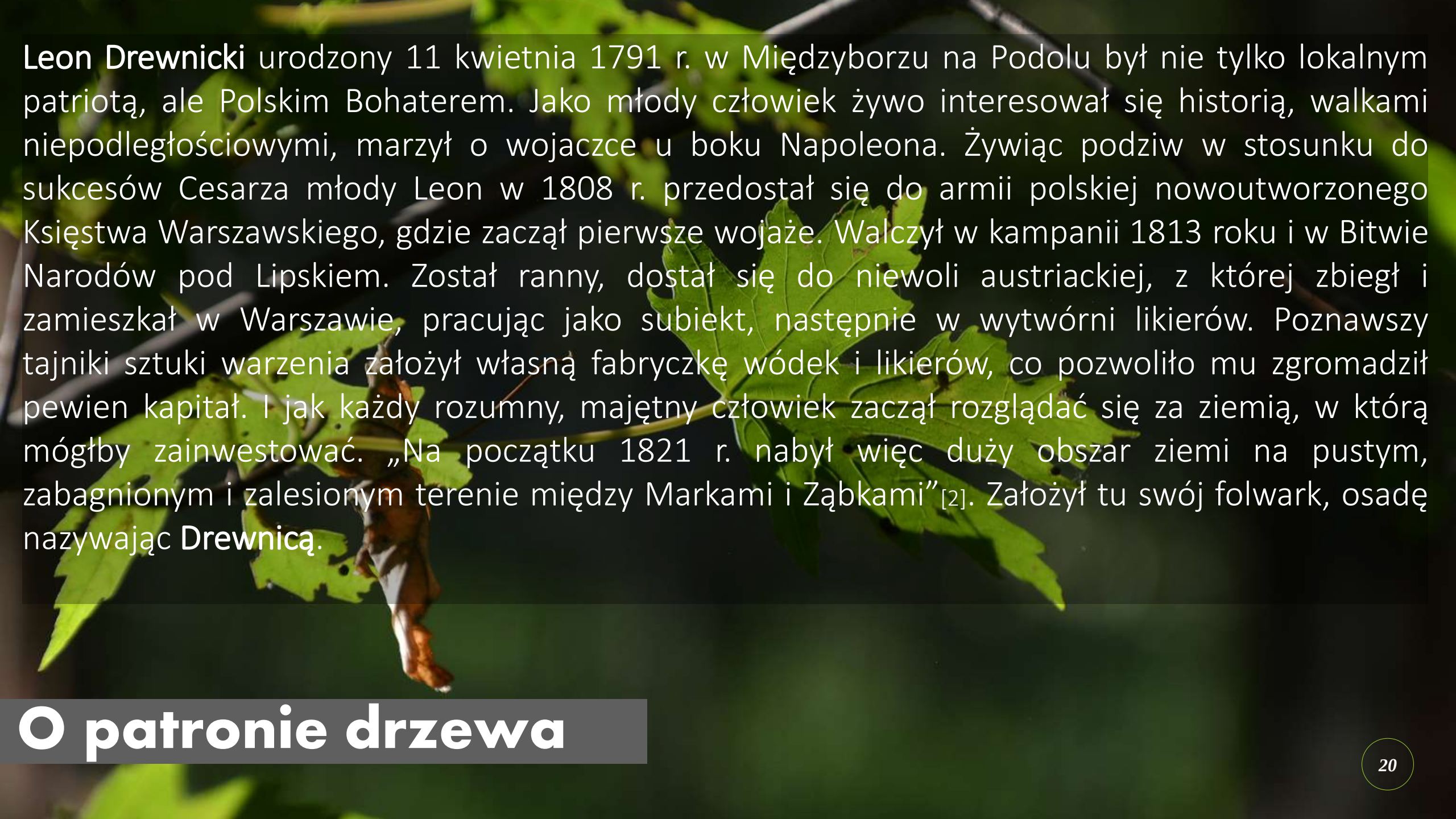
Intencją autorów jest również, by sąsiednie drzewo (jesion wyniosły) zostało uznane za pomnik przyrody i otrzymało imię Agnieszka dla upamiętnienia małżonki Leona Drewnickiego – Agnieszki Ankowskiej.



Fot. M. Sobiecki



Fot. M. Sobiecki



Leon Drewnicki urodzony 11 kwietnia 1791 r. w Międzyborzu na Podolu był nie tylko lokalnym patriotą, ale Polskim Bohaterem. Jako młody człowiek żywo interesował się historią, walkami niepodległościowymi, marzył o wojaczce u boku Napoleona. Żywiąc podziw w stosunku do sukcesów Cesarza młody Leon w 1808 r. przedostał się do armii polskiej nowoutworzonego Księstwa Warszawskiego, gdzie zaczął pierwsze wojaże. Walczył w kampanii 1813 roku i w Bitwie Narodów pod Lipskiem. Został ranny, dostał się do niewoli austriackiej, z której zbiegł i zamieszkał w Warszawie, pracując jako subiekt, następnie w wytwórni likierów. Poznawszy tajniki sztuki warzenia założył własną fabryczkę wódek i likierów, co pozwoliło mu zgromadzić pewien kapitał. I jak każdy rozumny, majątny człowiek zaczął rozglądać się za ziemią, w którą mógłby zainwestować. „Na początku 1821 r. nabył więc duży obszar ziemi na pustym, zabagnionym i zalesionym terenie między Markami i Ząbkami” [2]. Założył tu swój folwark, osadę nazywając **Drewnicą**.

Sielskie życie przedsiębiorczego dostawcy płodów rolnych, Leona Drewnickiego, przerwało Powstanie Listopadowe. W folwarku swym gromadził okolicznych chłopów i 30.11.1830 r. stawiał się z wojakami w Warszawie, gotowy do boju. Walki z Moskalami trwały i w Ząbkach, Markach, Zielonce, jedną z najśłynniejszych była bitwa pod Olszynką Grochowską. Za zwycięską bitwę pod Wawrem został odznaczony srebrnym krzyżem „Virtuti Militari”. W maju 1831 r. walczył już w randze majora, jako dowódca pospolitego ruszenia prawego brzegu Wisły powiatu warszawskiego. Po upadku Powstania przez granicę pruską udał się na emigrację do Francji, gdzie udzielał się społecznie i politycznie.

W związku z udziałem w Powstaniu Moskale skonfiskowały jego drewinckie dobra, a ziemię rozdzielono wśród chłopów. Jeszcze na początku XX w. działało w budynkach folwarcznych Mikołajewskie schronisko dla dzieci żołnierzy. Leon Drewnicki zmarł na emigracji w Paryżu w 1870 roku. [3]

W 2023 r. D. Rygiel i M. Sobiecki, oddali w ząbkowskie ręce komiks historyczny o L. Drewnickim „Za Wolność i Ojczyznę”

W dniu 25.10.2023 r. odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej w Ząbkach, na której podjęto uchwałę o nadaniu klonowi srebrzystemu imienia „Klon Leon”. Gościli na niej uczniowie klasy 8c z SP 4, wychowawczyni Elżbieta Jabłońska i Mirosław Sobiecki. Uzasadnienie wniosku o nadanie imienia naszemu drewnickiemu klonowi przedstawił M. Sobiecki wraz z synem Jakubem oraz pani Jabłońska. Uczniowie wręczyli Radnym podziękowania z zalaminowanym liściem klonu i wykonali pamiątkową fotografię. Inicjator wydarzenia, Pan Sobiecki, wspomniał, że *„Dzięki właśnie tej uchwale, sąsiadujące ze sobą pomniki przyrody, będą nam przypominać małżonków Agnieszkę i Leona Drewnickich - założycieli folwarku DREWNICA.”* [4]

patronie drzewa

4
ZĄBKACH



Ząbki, 25 października 2023 r.

PODZIĘKOWANIE

Z okazji przyjęcia podczas LXXXV sesji w dniu 25 października 2023 roku, przez Radę Miasta Ząbki, uchwały o nadaniu dla pomnika przyrody, drzewa **klon srebrzysty** (*Acer saccharinum*) - rosnącego na terenie Miasta Ząbki, na gruncie należącym do Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego Drewnica sp. z o.o., nazwy „**Klon Leon**” - my, uczniowie klasy 8c ze Szkoły Podstawowej Nr 4 im. Świętego Jana Pawła II w Ząbkach, pragniemy serdecznie podziękować Radnym Miasta Ząbki za przyjęcie tej uchwały.

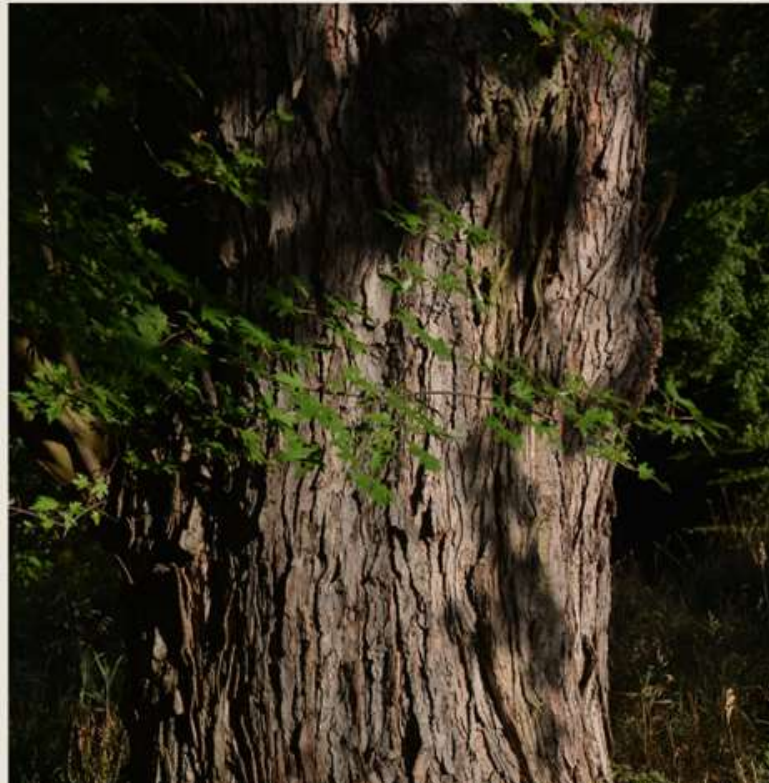
Dokładnie rok temu, złożyliśmy do Rady dwa wnioski. Pierwszy o nadanie imienia dla istniejącego pomnika imienia Leon, a drugi o ustanowienie drzewa **Jesion wyniosły** pomnikiem przyrody i nadanie mu imienia „**Jesion Agnieszka**”. Dzięki Państwa akceptacji i pozytywnemu głosowaniu, obydwa te rosnące obok siebie drzewa, noszą dzisiaj imiona założycieli dawnego folwarku Drewnica - Leona i Agnieszki Drewnickich, i tak jak Ci małżonkowie wspólnie rozwijali najnowocześniejsze gospodarstwo w okolicy, a później poświęcili wszystko na Oltarz Okazyzny, tak od dziś będą dalej wspólnie trwać obok siebie na kolejne lata w naszym Mieście.

Dziękujemy serdecznie

Uczniowie klasy 8c
wraz z naszą Wychowawczynią - Panią Elżbietą Jabłońską



Fot. Marzena Toton



KLON
SREBRZYSTY
"Klon Leon"



Dęby przy Królewskiej Drodze



Garść informacji

Data ustanowienia	2009-08-15
Gatunek drzew	Dąb szypułkowy - Quercus robur
Liczba drzew	12
Położenie	na terenie parkowym otaczającym pawilony szpitala i budynki gospodarcze
Nazwa	Dęby przy Królewskiej Drodze

Dwanaście sztuk majestatycznych dębów szypułkowych rośnie na terenie dawnego szpitala drewnickiego, górując nad tym miejscem i strzegąc go. Jest to zbiorowy pomnik przyrody, stanowiący zwartą całość, a ustanowiony został rozporządzeniem Wojewody Mazowieckiego w 2009 r., wówczas liczył sobie 14 drzew. Pochodzenie nazwy ponika jest nieznane, trudno coś powiedzieć o jaką Królewską Drogę chodzi, lokalni pasjonaci historii również zaprzeczają istnieniu w tym miejscu drogi, którą można by uznać za królewską. W uzasadnieniu rozporządzenia, którym ustanowiono pomnik, nie ma żadnej wzmianki o powodach takiej nazwy. Jedno jest pewne, są to jedne z najpotężniejszych, ząbkowskich drzew, które opiekują się tym miejscem, dawnym folwarkiem Leona Drewnickiego.



Dąb szypułkowy [*Quercus robur*]
Rodzina: bukowate



DĘBY SZYPUŁKOWE

"Dęby przy
Królewskiej
Drodze"



Wiąz Karola



Garść informacji

Data ustanowienia	2022-03-04
Gatunek drzewa	Wiąz szypułkowy - Ulmus laevis
Wysokość [m]:	24
Pierśnica [cm]:	119
Obwód [cm]	375
Położenie	Pomnik znajduje się na terenie działki ewidencyjnej nr 3/11 z obrębu 01-11, położonej w Żąbkach w rejonie ulicy Szpitalnej.
Patron	Dr Karol Rychliński

Wiąz Karola rośnie naprzeciwko najstarszego w Ząbkach budynku, będącego śladem folwarcznego majątku mjr Leona Drewnickiego. Jego wiek, ustalany na podstawie tabeli wiekowej drzew prof. Majdeckiego, to ponad 120 lat. Chłopina urodził się zatem na przełomie wieków XIX i XX. Mógł widzieć zaborców, panoszących się po byłym folwarku Leona, ale również być świadkiem starań Towarzystwa Pomocy Lekarskiej i Opieki nad Umysłowo i Nerwowo Chorymi, które w 1902 r. nabyło ten teren pod urządzenie szpitala dla nerwowo i psychicznie chorych. Niewykluczone, że filantropi posadzili to piękne drzewo. Z pewnością w jego cieniu wypoczywało wielu pensjonariuszy szpitala i kto wie ilu z nich wiąz przywrócił spokój ducha i zdrowie?

O drzewie



Wiąz szypułkowy (*Ulmus laevis*)
Rodzina: wiązowate

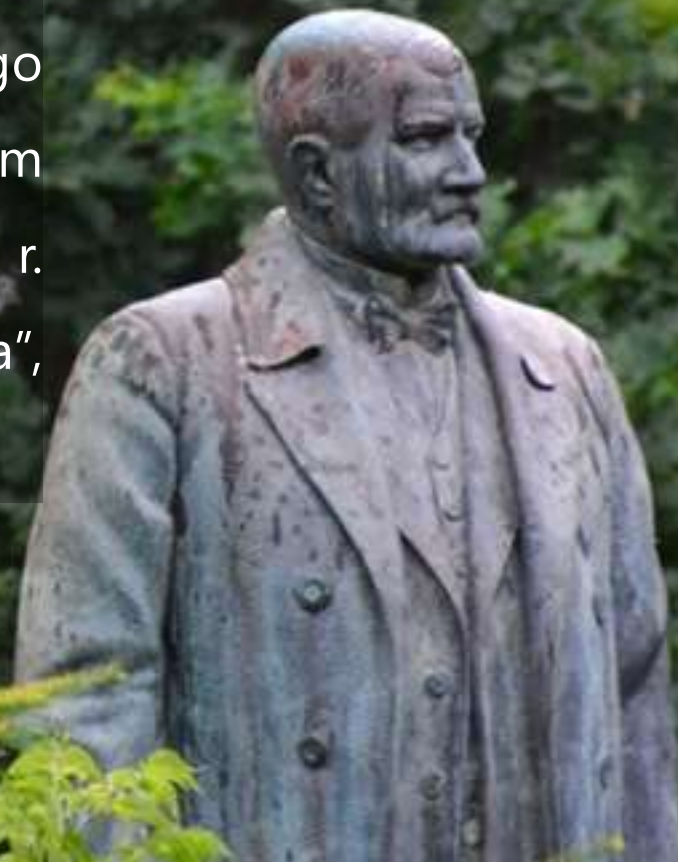
Wiązy nie są częstym gościem na terenie Ząbek. Te piękne drzewa otacza tajemnicza aura. Gdy drzewo osiągnie monumentalne rozmiary, ma mocno spękaną korę, potężne, mocarne, powykrzywiane konary i sprawia mroczne wrażenie. Być może to zainspirowało reżysera Wesa Cravena do nakręcenia horroru **"Koszmar z ulicy Wiązów"** z 1984 r. z postacią Freddiego Krügera. Jednak ząbkowski wiąz jest przyjemny, uroczy, daje solidny cień, a spędzanie czasu w jego obecności dostarcza samych uciech, choć nocą u jego boku nie byłem...

Drewno wiązu szypułkowego, zwanego inaczej „limakiem”, służyło do budowy wałów obronnych, umocnień, np. przy fosie na Ostrowie Tumskim w Poznaniu. Drewno to odporne jest na gnicie. A do tego gatunek ten szybko rośnie i bywał chętnie sadzony w nasadzeniach parkowych, widać, że na początku XX. wieku „była na niego moda”.



Czy jednym z widocznych na zdjęciu młodych drzew, to Wiaz Karola? Bardzo prawdopodobne, że Towarzystwo Pomocy Lekarskiej i Opieki nad Umysłowo i Nerwowo Chorymi, które w 1902 r. kupiło teren folwarku, posadziło te drzewka, urządzając schronisko dla nerwowo i psychicznie chorych. Dawniej pamiętano, że obecność drzew przynosi ukojenie i spokój duszy.

Dr Karol Rychliński był wieloletnim dyrektorem (kuratorem) zakładu, funkcję tę pełnił do 1926 r., zastąpiony następnie przez dra Knoffa. Wszak to tej znamienitej osobistości dnia 25.06.1933 r. poświęcono pomnik przy pawilonie Kierbedzia (Pawilon IV.), który do dziś stoi na terenie byłego szpitala, będąc miejskim zabytkiem. To imieniem dra Rychlińskiego określa się oddany w 1913 r. budynek dla lekarzy i ich rodzin – „Rychlinówka”, znajdujący się w bliskiej okolicy naszego więzu.



W 1902 r. ukazem carskim sprzedano Towarzystwu Pomocy Lekarskiej i Opieki nad Umysłowo i Nerwowo Chorymi barak wespół z 15 morgami ziemi za cenę 10 000 rubli. Towarzystwo powstało w 1889 r. Grono ludzi dobrej woli, którym bliski był los osób cierpiących psychicznie i nerwowo postanowiło na terenie Drewnicy założyć szpital dla rosnącej wciąż liczby chorych, nieobjętych pomocą, porzuconych, pozostawionych samemu sobie. Do grona tego zaliczał się również **dr Karol Rychliński**, współtwórca szpitala drewnickiego, który wchodził w skład zarządu Towarzystwa, a którego statut zatwierdzono 17.05.1900 r. Dzięki wielu trudom, podjętym pracom wokół dawnych folwarcznych baraków, nawiezieniu ziemi, urządzeniu terenu, zasadzeniu drzew, w dniu 17.05.1903 r. odbyło się uroczyste otwarcie zakładu, na które znamienite osobistości (m.in. dr Karol Rychliński) przybyły udekorowanym wagonem kolejki wąskotorowej relacji Warszawa – Wileńska – Radzymin.



Zdjęcie utworstwa anonymous/unknown - Nowiny Psychjatryczne, 1927, Domena publiczna, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=31493558>



WIAŻ
SZYPUŁKOWY
"Wiąz Karola"



Wierzba biała „Wierzba Nina”



Garść informacji

Data ustanowienia	2023-07-23
Gatunek drzewa	Wierzba biała- Salix alba L.
Pierśnica [cm]:	155
Obwód [cm]	488
Położenie	na terenie działki ewid. nr 1/1 z obrębu 03-01, na terenie PKP S. A., GPS: 52.28658038155643, 21.100332044042748
Patron	Nina Jankowska

Wierzba biała jest jednym z najmłodszych, ząbkowskich pomników przyrody. I największych! Jej obwód w pierśnicy ma prawie 5 metrów! Ogromną, wierzbową koronę widać już z Warszawy, gdy jedziemy ul. Łodygową. Rośnie przy torach kolejowych, niedaleko przejazdu. Gdy wjeżdżam do Ząbek wita mnie, wita Ciebie, wita nas. To nasza, krucha wierzba. Wierzby są drzewami krótkowiecznymi. Dlatego wierzby takie jak nasza, występują rzadko. Z tego względu, iż wierzby o tak okazałych rozmiarach, jak nasza, występują naprawdę rzadko [nie dożywają]. Wierzba biała obok wierzby iwy oraz wierzby kruchej jest jednym z najpopularniejszych gatunków wierzb, jednakże w Ząbkach wierzb w ogóle rośnie niewiele.



Wierzba biała (*Salix alba* L.)
Rodzina: wierzbowate

Wierzba Nina jest wyjątkowa, ponieważ częstą praktyką na Mazowszu było tzw. ogławianie wierzb [ich malowniczy widok wpisany jest w mazowiecki krajobraz]. Tymczasem przedmiotowe drzewo uchroniło się od podobnych zabiegów i dorosło do naturalnych sobie rozmiarów.

Typowym biotopem dla wierzby białej [i innych wierzb] są brzegi rzek, zbiorników wodnych, lasy łęgowe. W monografii naszego Miasta autorstwa R. Żbikowskiego czytamy, że tereny, na których rośnie wspomniane drzewo były bagniste, co może stanowić wskazówkę skąd drzewo wzięło się w krajobrazie Ząbek.



Nina Jankowska, patronka drzewa, to związana z Ząbkami, nietuzinkowa postać. Była znaną i uznaną architektką budynków [głównie użyteczności publicznej], ale i przedmiotów użytkowych [wzornictwo użytkowe], przedstawicielką polskiego modernizmu, przyjaciółką dzieci, z pracami której większość z nas miała codzienną styczność.

Tworzyła w okresie dwudziestolecia międzywojennego, współrealizując w Ząbkach koncepcję Adama Ronkiera *Miasta Ogrodu Ząbki*. Prężnie projektowała też w okresie powojennym - cennym w architekturze modernizmu.



Źródło: fot.: Wojciech Jankowski, archiwum rodzinne, w: Andrzejewska-Batko K. Na dziecięcą miarę, *Działalność Niny Jankowskiej w dziedzinie projektowania architektury i wzornictwa przemysłowego dla dzieci*

Janina Regina Jankowska z domu Weinfeld urodziła się 1889 w Warszawie. Jak czytamy w przekazach „była córką Alberta Wajnfelda, młynarza z lubelskiego i niemieckiej Żydówki Anny z domu Lancberg. Ojciec miał przedstawicielstwo handlowe fińskich fabryk celulozy. Matka była nauczycielką j. niemieckiego. Janina ukończyła architekturę wewnątrz w Wiedniu. Poznała architekta Józefa Jana Jankowskiego, wdowca z dwoma dorosłymi synami, i wyszła za niego za mąż. Miała dwoje dzieci, Wojciecha i młodszą Alicję (Jankowska-Sorokin). W swoim domu na Żoliborzu mieli pracownię architektoniczną” [5]



Stolik i krzesółko, „Wychowanie w Przedszkolu” 1951/1952, nr 1, s. 148

Zanim zaczęła studia w Wiedniu, uczyła się w Warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Wiedeńskie studia Kunstgewerbeschule pod kierunkiem profesorów Oskara Strnada, Josefa Hoffmana i Heinricha Tessenowa ukończyła w 1914 r.

W tym okresie w 1911 roku Towarzystwo Budowy Miasta Ogrodu Żąbki ogłosiło konkurs urbanistyczny na opracowanie spójnej koncepcji urbanistycznej dla rozparcelowywanych dóbr Adama hrabiego Ronikiera w osadzie Żąbki. Konkurs ten wygrał Tadeusz Tołwiński wraz ze swym projektem, określającym podstawowe założenia. W 1912 roku przystąpiono do dzieła. Na korzystnych warunkach sprzedawano parcele, zarówno za gotówkę i na raty, 50 kopiejek za łokieć kwadratowy. Wolno było budować domy jedynie murowane, jednopiętrowe z poddaszem, przy czym każdorazowo każdy projekt powinien być skonsultowany i zaaprobowany przez Towarzystwo, często wedle ściśle określonego katalogu dopuszczalnej zabudowy. Wybuch wojny w 1914 r. skomplikował rozwój osady, przy czym po I Wojnie Światowej, w okresie 20- lecia powrócono do realizacji koncepcji Ronikiera.

W tym właśnie okresie jedną z dworkowych willi przy ul. Chopina 9 zaprojektowała Nina Jankowska, w tym domu również mieszkała. Nasza architektka w domu wybudowanym w 1922 r., spędzała czas i tworzyła, a willa stoi do dziś. Zdaniem syna Niny Jankowskiej – Wojciecha Jankowskiego – dom przy ul. Chopina był pierwszym projektem przyszłej designerki. Kilka lat temu, niemal 80-letni Wojciech, odwiedził obecną właścicielkę domu, który chciał obejrzeć tłumacząc, że jest to pierwszy dom jego matki. [6]



Co ciekawe, po wizycie Pan Wojciech przesłał obecnej właścicielce willi zdjęcia, na których widać Ninę Jankowską siedzącą na schodach domu i najbliższe, dopiero tworzone wg projektu Tołwińskiego, sąsiedztwo willi [6].

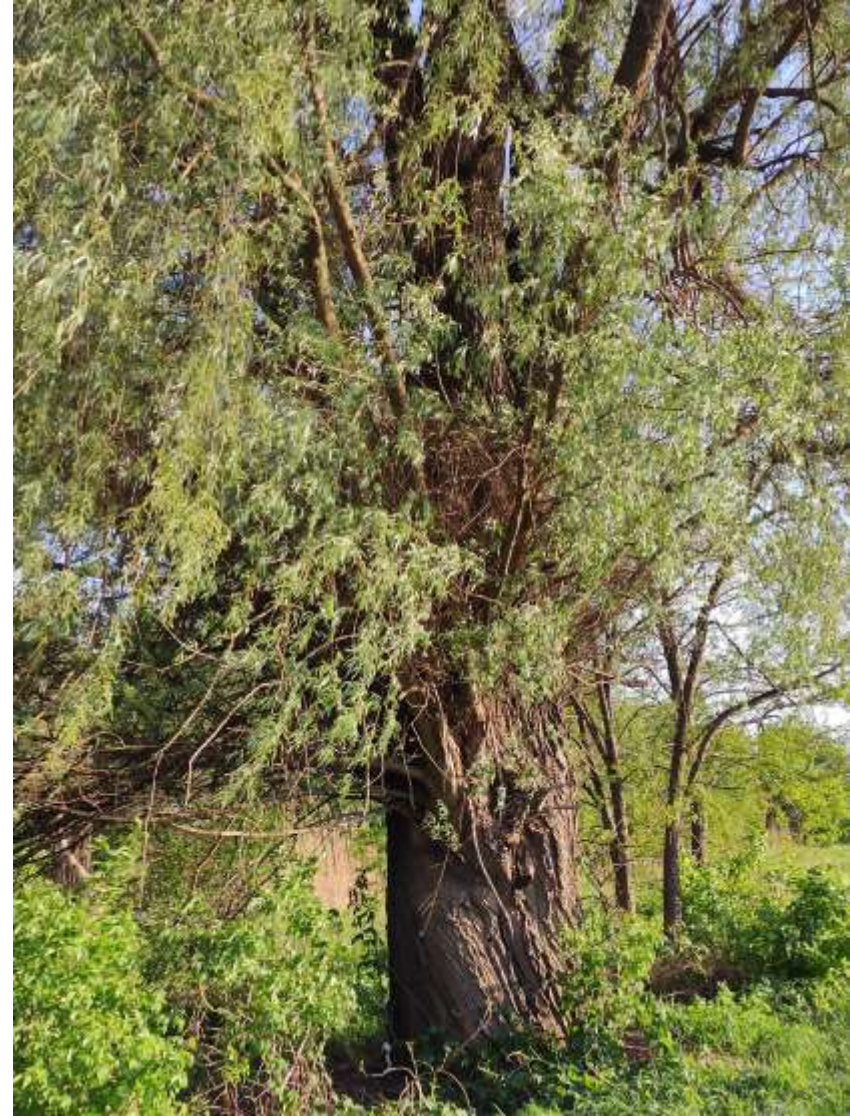


Willa została sprzedana przez Panią Ninę w latach 30/40 ubiegłego stulecia Hieronimowi Wakuliczowi. Sądzić należy, że plany i projekty Niny Jankowskiej, rzeczy "zwykłych-niezwykłych" zrodziły się w głowie artystki tu, w naszych Ząbkach... by następnie rozlać się po wszystkich obiektach edukacyjnych peerelowskiej rzeczywistości, w której większości z nas przyszło, jeśli nie dorastać, to chociaż liznąć edukacji lub opieki przedszkolnej.

☞ *Nina Jankowska siedzi na schodkach willi przy ul. Chopina, którą sama zaprojektowała. Dom powstał w 1922 r. w stylu dworkowym. Obecnie w miejscu tym znajduje się weranda.*

patronie drzewa

Nina Jankowska była najznamienitszą polską architektką. Zapewne większość z nas siedziała w krzesłach i ławkach szkolnych/przedszkolnych jej projektu. Artystka projektowała także domy, obiekty publiczne (np. przedszkola, żłobki, świetlice), pracowała w Biurze Odbudowy Stolicy, była członkinią Stowarzyszenia Architektów Polskich. Do najbardziej rozpoznawalnych obiektów zaliczają się Przedszkole przy ul. Próchnika w Warszawie (1934–1951), a po wojnie przedszkole WSM przy Suzina 4 na Żoliborzu [1949 r.], dom przy ul. Kochowskiego 2 w Stolicy, w którym mieszkała wraz ze swym mężem Józefem. W domu tym mieli z mężem pracownię. Była głównym architektem w Centralnym Ośrodku Higieniczno-Wychowawczym i Pracowni Urządzeń Dziecięcych BOS w Warszawie (w latach 1945-47).



Designerka przed II Wojną Światową pracowała w Poradni dla Racjonalnych Urzędzeń Mieszkaniowych „Moje Mieszkanie”, która działała przy Oddziale Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (RTPD) na Żoliborzu. Udzielać miała tam porad dotyczących racjonalnego urządzania mieszkań i ogródków. Jej działalność w poradni oparta była na wypożyczalni mebli, sprzętów i wzorcowni mebli dla małych mieszkań.



W 1932 r. Stowarzyszenie Architektów Polskich i Instytut Propagandy Sztuki (IPS) rozpisało konkurs *Wnętrze* na projekt mebli i mieszkania dla średniozamożnej rodziny. Jedną z nagród zdobyła praca Jankowskiej i Bugalskiej, działających w ramach poradni „Dom i Ogród”.

Budowle artystki cechowały się dużymi, wysokimi oknami, co wynikało z potrzeb doświetlania wnętrz obiektów oświaty i wychowania, ale też z modernistycznej mody na szkło, które kojarzyło się z koncepcją *Szklanych Domów*, zaczerpniętych z Żeromskiego, stanowiących uosobienie nowoczesności. W latach 30. XX wieku bowiem rośnie zapotrzebowanie na żłobki, przedszkola, świetlice. Budynek przedszkola przy ul. Próchnika 4 na Żoliborzu, dzięki zamiłowaniu Jankowskiej do jasnych, otwartych przestrzeni i dużych okien, zyskał zwyczajową nazwę „szklany domek”, słusznie przywołując skojarzenia z *Przedwiośnią* Stefana Żeromskiego. Budynek został zaprojektowany w 1933 roku na zlecenie dra Landego i Marii Zdanowskiej z zarządu Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Już wówczas projektantka mawiała, że w obiektach wychowawczych, prócz samych kwestii wychowawczych, liczy się tak samo higiena psychiczna i „samopoczucie” użytkownika.

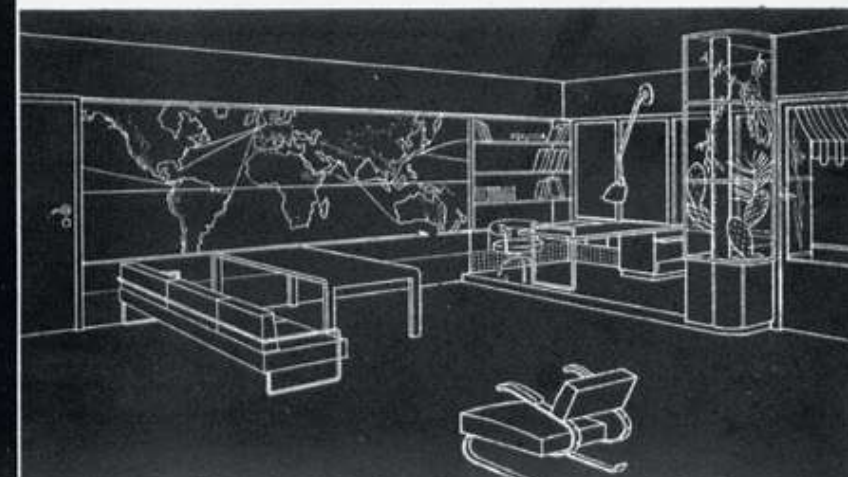
Jankowska pisała do największych branżowych czasopism, a jej książka „*Materiały do projektowania przedszkola*” (1954) stała się cenionym podręcznikiem akademickim.

Można powiedzieć, że była prawdziwą przyjaciółką dzieci i każdy z nas w swoim życiu zetknął się choćby raz z efektem jej prac, skoro projektowała takie obiekty użytkowe jak dziecięce meble, stoły, krzesła, półki, szafki, leżaki, sedesy, wieszaki, huśtawki, piaskownice, czy np... stół do lepienia z gliny.

Poradnia Dom i Ogród (Barbara Brukalska i Nina Jankowska), projekt konkursowy mieszkania dla średniozamożnej rodziny, „Dom, Osiedle, Mieszkanie” 1932, nr 4, BUW . Z pozycji J. Kordjak, K. Uchowicz, Mieszkanie na usługach dziecka, [w:] Szklane domy. Wizje i praktyki modernizacji społecznych po roku 1918, red. J. Kordjak, Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa 2020., s. 66



d o m
o s i e d l e
m i e s z k a n i e



c e n a w n u m e r z e: k w i e c i e ń
małe mieszkanie
konkurs „wnętrze” instytutu propa-
gandy sztuki. (reprodukcje prac na-
grodzonych).
1 . 5 0 **1 9 3 2**
r o k 4
warszawa — krakowskie przedmieście 5

patronie drzewa

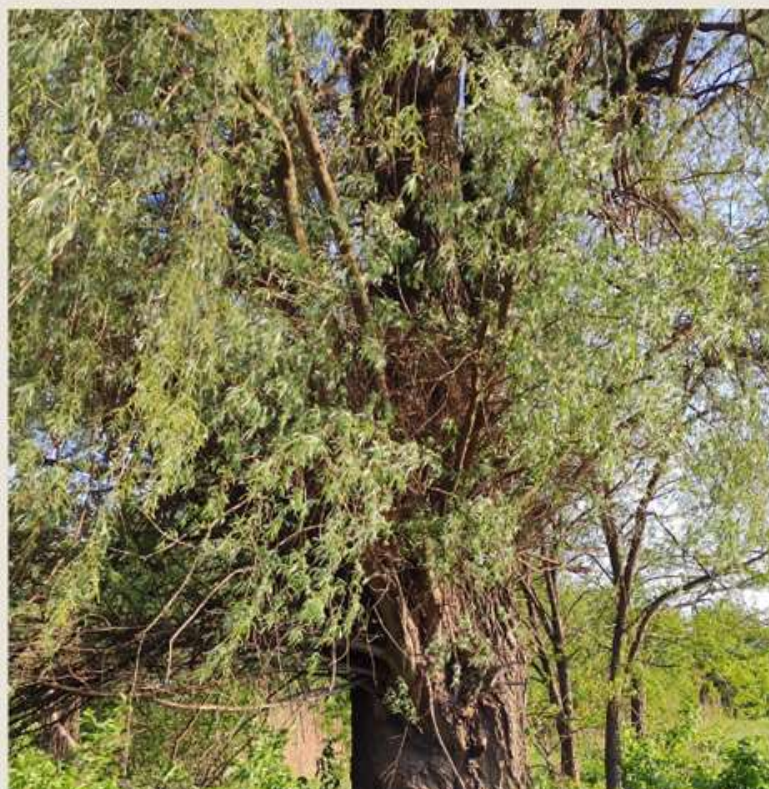
Działalność Niny Jankowskiej, jej zamiłowanie do modernistycznych „szklanych domów”, są nadal natchnieniem dla dalszych pokoleń, czego przykładem jest praca Pani Karoliny Andrzejewskiej – Batko *„Na dziecięcą miarę. Działalność Niny Jankowskiej w dziedzinie projektowania architektury i wzornictwa przemysłowego dla dzieci”*. Autorka wyraziła entuzjazm dla inicjatywy powołania pomnika przyrody w Ząbkach - wierzby o imieniu Niny Jankowskiej. [7]

Swoimi realizacjami architektka wpisywała się w nurt architektury modernistycznej, aktywnie go współtworząc (nadając jednak projektowanym przez siebie budynkom i sprzętom wyraźnie autorski charakter). Były nim nowoczesne idee pedagogiczno-wychowawcze, zgodnie z którymi przestrzeń i przedmioty mają przede wszystkim stymulować rozwój i wyobraźnię dziecka⁸. W jej twórczości odnaleźć można realizację teorii [...] *opartych na propagowaniu wolności i spontaniczności, stopniowego odkrywania świata przez dziecko, dorastania w zgodzie z naturą i przede wszystkim z własnymi możliwościami*. [8]

Nina Jankowska **zmarła w dniu 08.07.1979 roku w Warszawie** i pochowana została na Cmentarzu Powązkowskim.

Osoba patronki drzewa wywarła istotny i wyrazisty wpływ na kształt Miasta Ząbki, będąc autorką projektu willi przy ul. Chopina 9, stanowiącej jeden z ząbkowskich zabytków. Możemy czuć się dumni, że właśnie w Ząbkach stoi dom, będący pierwszym Jej projektem (!)

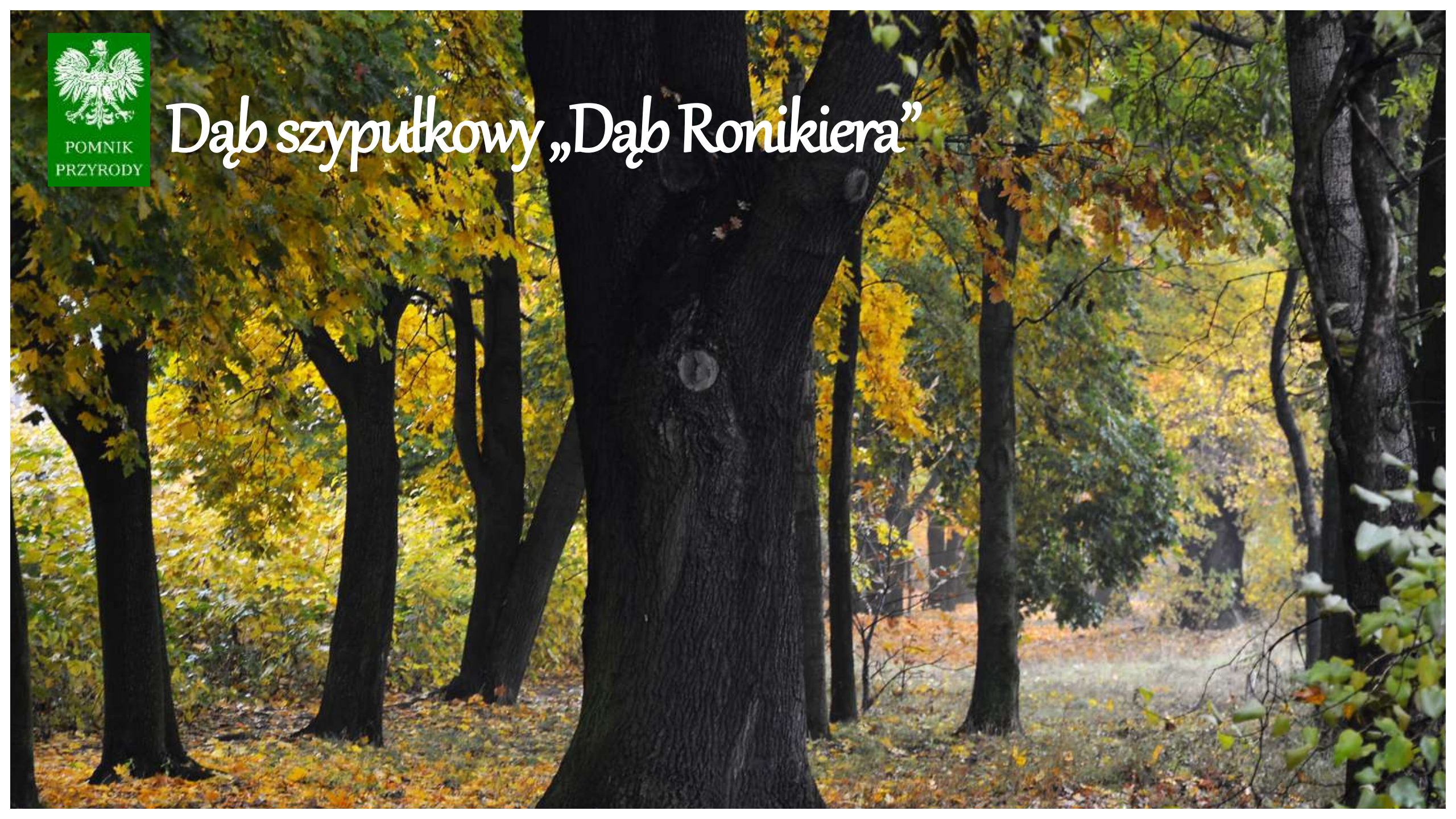
Całkiem uzasadnione może wydawać się przypuszczenie, iż siedząc na schodach swej willi, prowadzących do pachnącego kwieciami ogrodu, w niejeden letni wieczór, pośród owadziej muzyki w Jej głowie zrodziły się projekty, które odcisnęły znak i na naszym życiu. Być może siedzieliśmy w ławce szkolnej zamysłu artystki, być może filcowe kapcie trzymaliśmy w zaprojektowanej przez Ninę Jankowską przedszkolnej szafce. Większość z nas, spacerując po ząbkowskich „Parcelach” niejednokrotnie podziwiała tę tonącą w dorodnej zieleni willę przy Chopina.



WIERZBA
BIAŁA
"Wierzba
Nina"



Dąb szypułkowy „Dąb Ronikiera”



Garść informacji

Data ustanowienia	2023-07-23
Gatunek drzewa	Dąb szypułkowy – Quercus robur, L.
Pierśnica [cm]:	111
Obwód [cm]	349
Położenie	na terenie działki ewid. nr 1 z obrębu 03-05, na terenie PKP S.A., położonej w Ząbkach w rejonie ulicy 3-go Maja, GPS: 52.293788386095166, 21.116932061084803
Patron	hr. Feliks Adam Ronikier

Dąb szypułkowy [Dąb Ronikera] jest tęgim jegomościem, ma blisko 350 cm w obwodzie, ponad 200 lat i muskularne bicepsy. Jest królem „Parceli”, czyli zabytkowej części Ząbek, na której Adam hr. Ronikier realizował pomysł miasta ogrodu. Już w tamtych czasach miał ok. 100 lat i z pewnością podziwiał go hrabia, gdy ul. 3 Maja jeździł do swej letniej rezydencji przy ul. Wyzwolenia. Również i to drzewo musi pamiętać czasy, gdy przez Ząbki nie przebiegała kolej oraz czasy, kiedy inż. Stanisław Kierbedź wytyczał w terenie przebieg linii kolejowej. Panowie musieli się z pewnością zetknąć oczami, kto wie ilu inżynierów i robotników spało w cieniu naszego ząbkowskiego dębu.



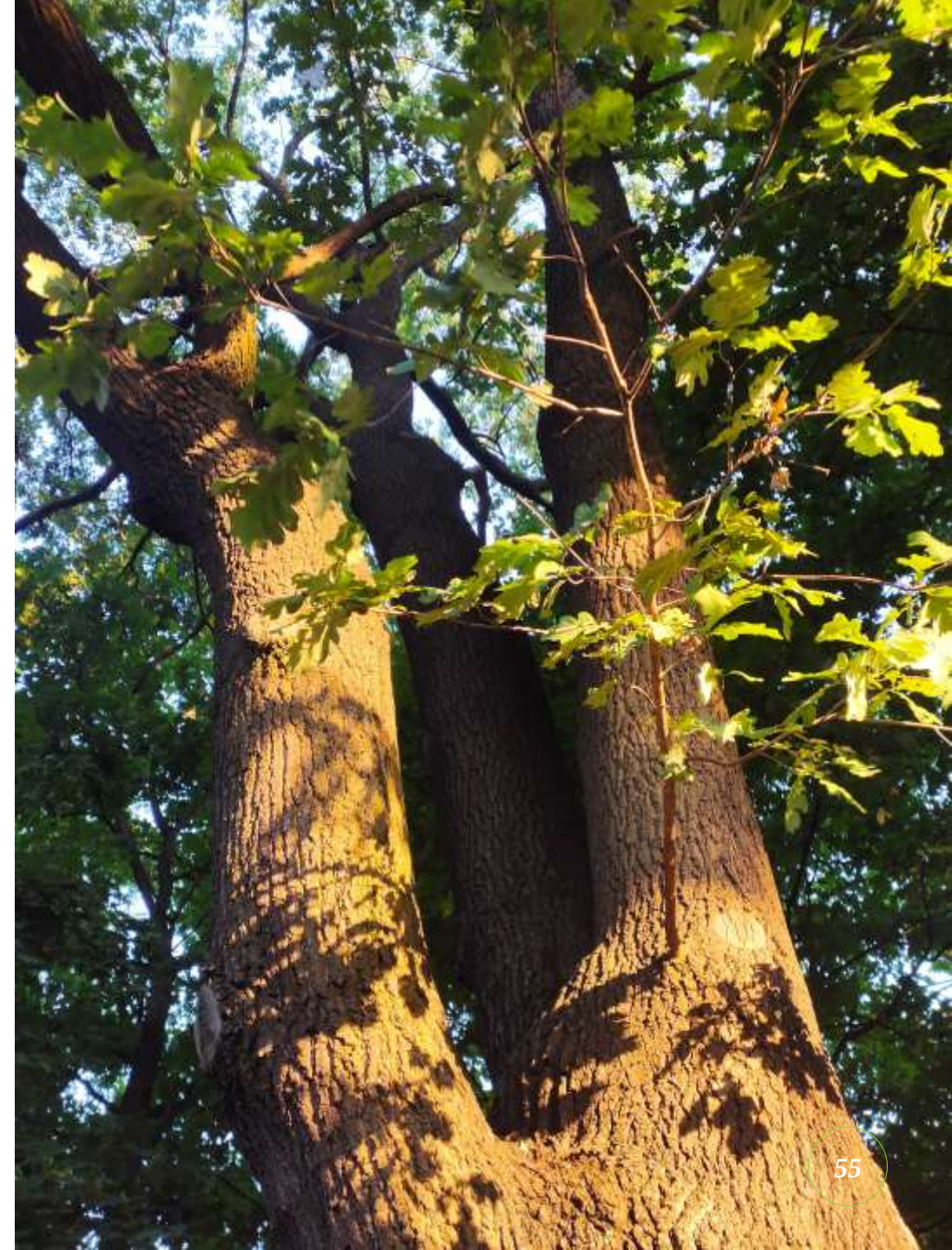
Na przełomie lat 80 i 90 XIX w. do Ząbek przybyła wywodząca się ze Śląska rodzina Ronikierów. Znaczna jej część była właścicielem majątku Korytnica, gdzie postawili pierwszą w Polsce fabrykę przerobu mleka i wytwarzania serów. Wiktor Kazimierz Ronikier [1840-1899] na przełomie lat 80 i 90. XIX w. nabył od Stanisława Platera – Zybera włości osady Ząbki. Jego syn, patron drzewa **Adam Feliks Ronikier**, urodził się w dniu 1.11.1881 r. w Warszawie. Ronikierowie wybudowali w okolicach dzisiejszych ulic Westerplatte i Piłsudskiego niewielki pałacyk, którego pozostałości rozebrano w 1947 r. Bohater wniosku właścicielem majątku Ząbki został w 1905 r. Choć urodził się w Warszawie, to wychowywał się w **Ząbkach**.



Autorstwa unknown-anonymous - "Tygodnik Ilustrowany" 1937, Domena publiczna,
<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=93309624>

Na uniwersytecie w Rydze ukończył architekturę, był artystą. Na studiach nasiąkł ideami urbanistycznymi, jakie zyskiwały aprobatę na przełomie wieków. Do tych konceptów zaliczała się opracowana przez Ebenezera Howarda idea miast ogrodów. *„Idea miasta-ogrodu powstała w odpowiedzi na narastające problemy związane z zanieczyszczeniem powietrza, chorobami i brudem panującym w miastach. Głównym celem powstawania miast-ogrodów było odciążenie głównego ośrodka miejskiego. Zwane również miastami satelickimi przeznaczone były dla ok. 30 tys. mieszkańców. Stosunek terenów zabudowanych do terenów zielonych (w tym przeznaczonych pod uprawę) wynosił 1:4. Najważniejszym atutem takiego miasta satelickiego była jego samowystarczalność.”* [9]

patronie drzewa



Adam Ronikier nasiąkł koncepcją Howarda i postanowił utworzyć w ząbkowskiej osadzie Miasto Ogród Ząbki. W 1911 roku powołane m.in. przez A. Ronikiera Towarzystwo Budowy Miasta Ogrodu Ząbki ogłosiło konkurs urbanistyczny na opracowanie spójnej koncepcji urbanistycznej dla rozparcelowywanych dóbr hrabiego w osadzie Ząbki. Konkurs ten wygrał Tadeusz Tołwiński wraz ze swym projektem, określającym podstawowe założenia. W 1912 roku przystąpiono do dzieła. Na korzystnych warunkach sprzedawano parcele, zarówno za gotówkę i na raty, 50 kopiejek za łokieć kwadratowy.

Warunki i Program I-go Konkursu ogłoszonego przez Tow. Ogrodnicze Warszawa, d. 15 Listopada 1912 r.

Adam Hr. Ronikier ogłasza
za pośrednictwem T-wa Ogrodni-
czego w Warszawie konkurs na
projekt zadrzewienia Miasta-Ogro-
du ZĄBKl pod Warszawą.

**§ 1. Miasto-Ogród ZĄBKl, o ogólnej
przestrzeni 404 morgi (około 7,000,000 ł. kw.)
i około 30 klm. ulic, zaprojektowane z kon-
kursu jako wzorowa osada podmiejska, prze-
znaczona na całoroczne zamieszkanie (nie na
letniska), ma być wzorowo zadrzewiona.**

Pobrane z: 

<https://bip.zabki.pl/konkurs-architektoniczno-urbanistyczny-na-koncepcje-zagospodarowania-terenu-polozonego-w-centrum-miasta-zabki#cnt>

Wolno było budować domy jedynie murowane, jednopiętrowe z poddaszem, przy czym każdorazowo każdy projekt powinien być skonsultowany i zaaprobowany przez Towarzystwo, często wedle ściśle określonego katalogu dopuszczalnej zabudowy. Wybuch wojny w 1914 r. skomplikował rozwój osady, przy czym po I Wojnie Światowej, w okresie 20- lecia powrócono do realizacji koncepcji Ronikiera.

Do dziś w Ząbkach odnajdziemy ślady realizacji koncepcji Miasta Ogrodu Ząbki, zarówno w układzie ulic, w realizacji tunelu pod koleją [10], w kilku willach, m.in. Willi Ronikiera, Arkada, Willi Alina, Willi Anula, Willi Renata, willi przy Legionów, czy domach wybudowanych w stylu dworskim, jak przy ul. Klonowej, Langiewicza, czy 3-go Maja.



Koncepcja Ronikiera nie odnosiła się wyłącznie do układu urbanistycznego, czy wzorców budynków, ale przede wszystkim układu zieleni. Do dziś widzimy historyczną aleję klonów srebrzystych przy ul. 3-go Maja, czy szpaler lip przy ul. Lipowej, Traugutta.



Pobrane z:

<https://bip.zabki.pl/konkurs-architektoniczno-urbanistyczny-na-koncepcje-zagospodarowania-terenu-polozonego-w-centrum-miasta-zabki#cnt>

Adam Feliks Ronikier był również zaangażowany politycznie, współtworzył m.in. Stronnictwo Narodowe, w 1920 r. wstąpił do wojska. W czasie I wojny światowej był jednym z organizatorów Rady Głównej Opiekuńczej i kierował nią w latach 1916–1918. Podczas II Wojny Światowej był także pierwszym prezesem Rady Głównej Opiekuńczej w latach 1940–1943, współpracując z Żydowską Samopomocą Społeczną działającą w gettach. W ramach prac Rady badał nawet okoliczności Zbrodni Katyńskiej, przekazując wyniki Międzynarodowemu Trybunałowi.

W lutym 1943 został aresztowany przez Gestapo, jednak dzięki staraniom biskupa Sapiehy, goszczącego nieraz w Ząbkach, został uwolniony.

Pobrane z:

<https://bip.zabki.pl/konkurs-architektoniczno-urbanistyczny-na-koncepcje-zagospodarowania-terenu-polozonego-w-centrum-miasta-zabki#cnt>

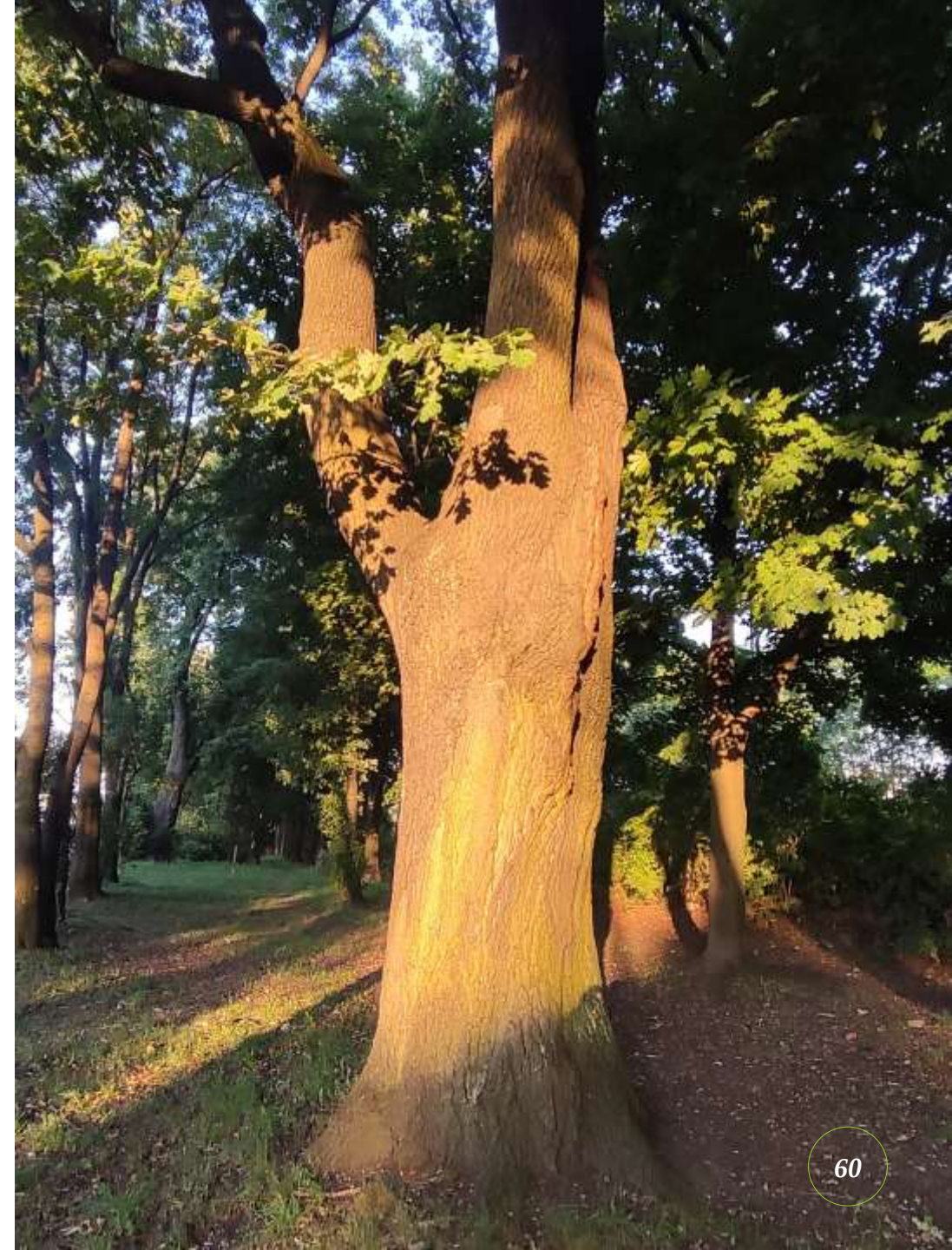


W 1944 roku czynił starania mające na celu uchronienie młodzieży przed masakrą z rąk faszystów. Po wkroczeniu do Polski Armii Czerwonej, domyślając się jaki spotka go los w styczniu 1945 roku uciekł na zachód i zamieszkał w Rzymie, gdzie zaprzyjaźnił się z gen. Andersem.

W 1948 r. przeprowadził się na stałe do USA, gdzie zmarł w dniu 4.09.1952 r. w miejscowości Orchard Lake. Za cenne należy uznać jego *Pamiętniki 1939-1945* (pod redakcją Marii Rydlowa, Wyd. Literackie, Kraków 2001).

Godny uwagi jest również wywiad z wnukiem A. Ronikiera, Andrzejem Szułdrzyńskim, jakiego udzielił Piotrowi Łosiowi z radia RDC w ramach słuchowiska „Łosiowisko”^[11], w którym przybliżył sylwetkę patrona dębu.

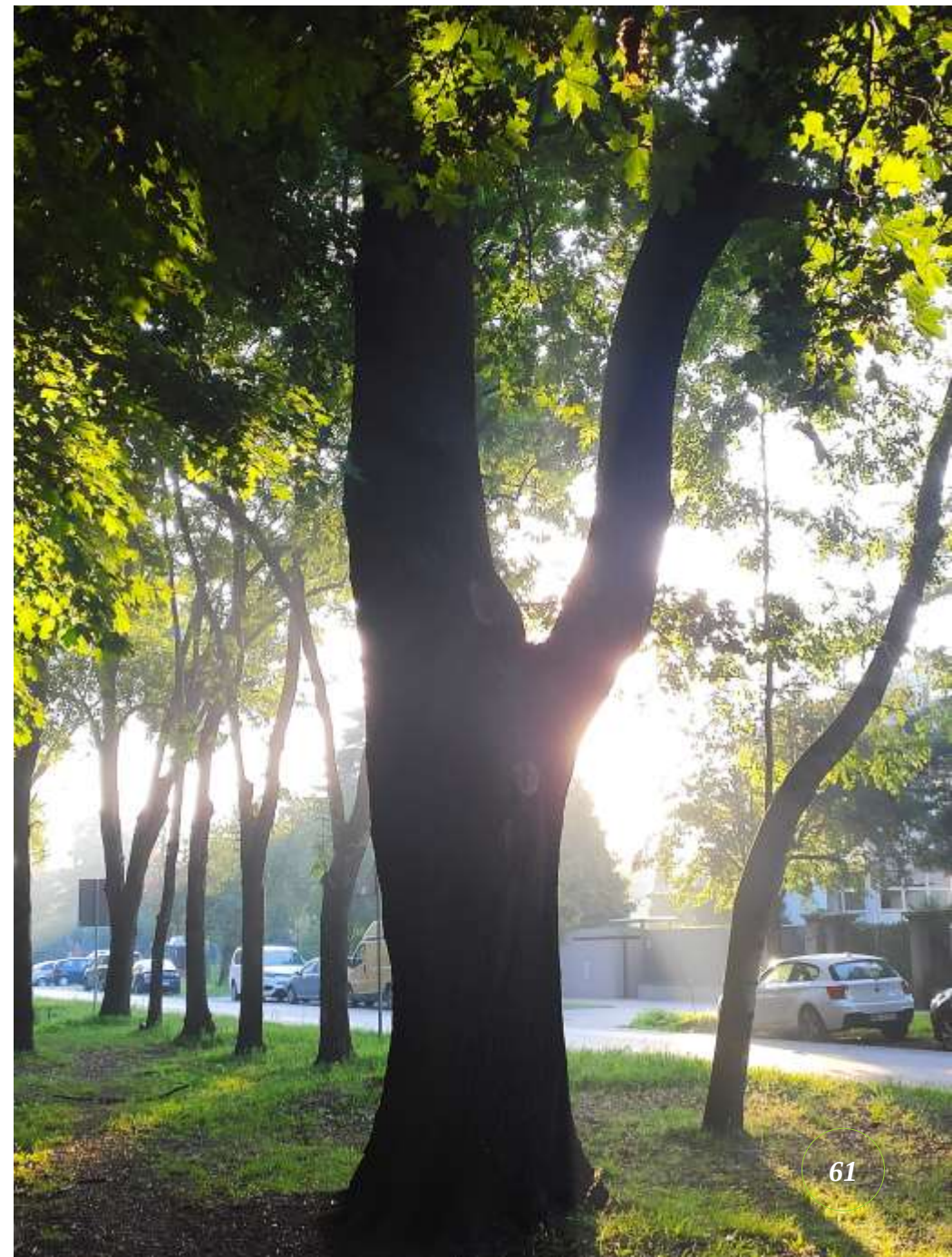
patronie drzewa

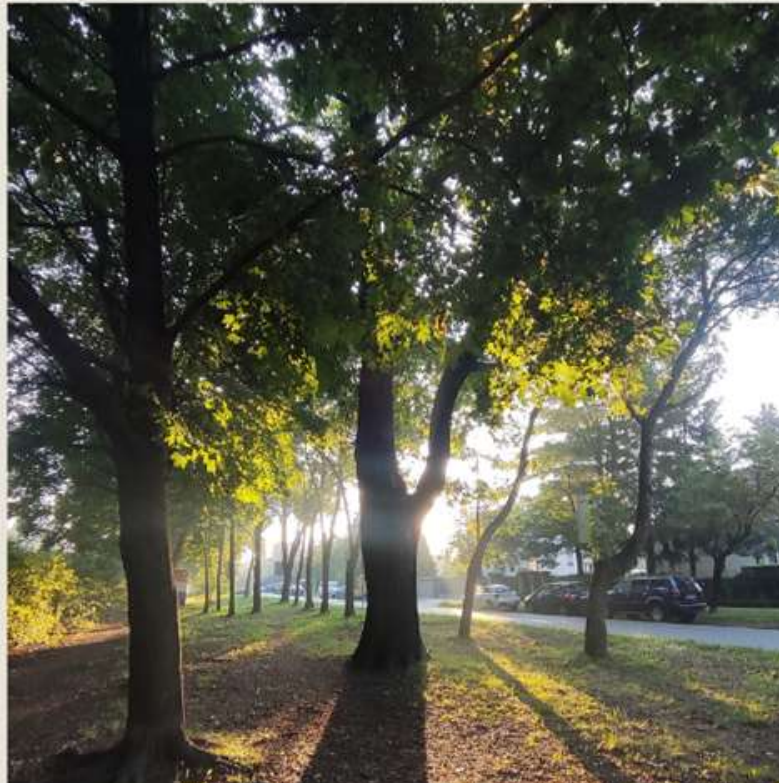


Choć nie udało się zrealizować do końca idei A. Ronikiera, to kształt tej części Miasta, zwanej dziś „Parcelami”, odzwierciedla w pewnej części pomysły hrabiego. Również w dużej mierze dzisiejsza roślinność jest reminiscencją konceptu autorstwa Tołwińskiego, a w przypadku opisywanego Dębu należy stwierdzić, że był świadkiem historii i niewątpliwie baczny obserwator zachodzących przed II Wojną Światową przemian Miasteczka.

Cieszyć się należy, że dąb został ustanowiony pomnikiem przyrody, by również przyszłym pokoleniom opowiadał o naszych staraniach w kierunku dbania o miejską przestrzeń.

patronie drzewa





DĄB
SZYPUŁKOWY

"Dąb
Ronikiera"



Jesion Agnieszka



Garść informacji

Data ustanowienia	2023-07-23
Gatunek drzewa	Jesion wyniosły - <i>Fraxinus excelsior</i> L.
Pierśnica [cm]:	80,5
Obwód [cm]	253
Położenie	na terenie działki ewid. nr 3/11 z obrębu 01-11, na terenie Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego Drewnica sp. z o. o. w Ząbkach, GPS: 52.300337, 21.109480
Patron	Agnieszka Drewnicka

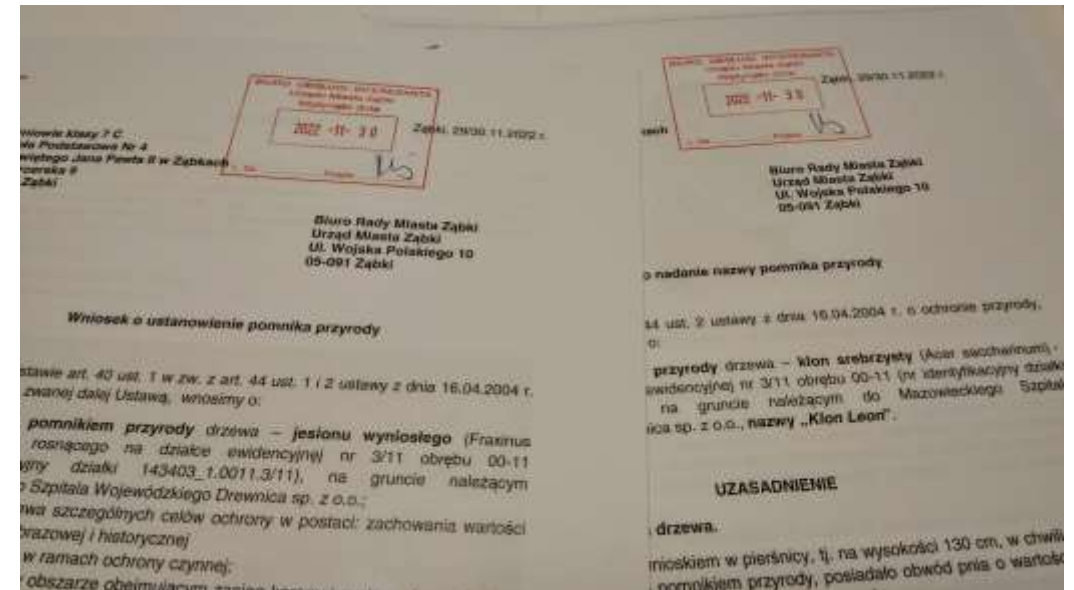
Jesion wyniosły [Jesion Agnieszka] towarzyszy innemu pomnikowi przyrody - Klonowi srebrystemu na terenie dawnego folwarku Drewnickiego. Przepiękny jesion o ażurowej koronie przepuszcza drobne kosmyki promieni porannego słońca, to naprawdę urokliwe drzewo. Nasi przodkowie wierzyli, że sen pod jesionem krzepi na umyśle i daje wewnętrzny spokój. Należące do rodziny oliwkowatych jesiony są jednym z najwyższych europejskich gatunków drzew liściastych, stąd nazwa „wyniosły” [exelsior]. Jesion Agnieszka ma ok. 200 lat, stąd prawdopodobne, że drzewo posadzili Drewniczcy, którzy 200 lat temu [1821 r.] kupili te ziemie i zaczęli budowę folwarku. Ile historii z życia rodziny Drewnickich, życia folwarku mogłoby nam opowiedzieć to piękne drzewo...



Jesion wyniosły [Fraxinus excelsior L.]
Rodzina: oliwkowate

Patronka drzewa **Agnieszka Drewnicka** [z domu **Ankowska**], poślubiła Leona Drewnickiego w 1915 roku, a więc jeszcze długo przed nabyciem bagnistych terenów nieopodal Żabek. Wspólnie zatem budowali folwark, zatrudniali robotników, okolicznych chłopów, doglądali dóbr, krzątali się wokół swych włości. Bliskość obu pomników przyrody - jesionu i klonu srebrzystego - sprawiła, że wnioskodawcy udzielenia ochrony pomnikowej jesionowi zaproponowali, by bezimienny dotychczas klon nosił imię mjr Leona Drewnickiego, a jesion imię Agnieszki Drewnickiej.

Na ten pomysł wpadli uczniowie klasy 7c Szkoły Podstawowej nr 4 w Żabkach wraz z wychowawczynią Elżbietą Jabłońską, nauczycielką biologii oraz żabkowskim regionalistą Mirosławem Sobieckim.



Fot. Mirosław Sobiecki

Nie bez powodu uczniowie swój wniosek złożyli w 192. rocznicę Powstania Listopadowego. Agnieszka Drewnicka własnoręcznie wyhaftowała dla ząbkowskiego oddziału sztandar powstańczy. Obydwa pomniki rosną zaledwie kilkanaście metrów od miejsca, gdzie stał dworek Leona i Agnieszki w folwarku Drewnica, gdzie wychowywały się ich dzieci i skąd w Noc Listopadową Leon Drewnicki, ze sztandarem w ręku, na czele oddziału liczącego 580 ochotników, ruszył do stolicy wspierać czynnie w boju Bojowników o Niepodległość.^[12] Patronka jesionu zmarła 28.07.1876 r.





JESION
WYNIOSŁY
*"Jesion
Agnieszka"*



Olsza Czarna „Król Olch”



Garść informacji

Data ustanowienia	2023-10-25
Gatunek drzewa	Olsza czarna
Średnica pnia [cm]:	111,4
Obwód w pierśnicy [cm]	350
Położenie	na działce ewidencyjnej 73/5 obrębu 01-02, na poboczu w pasie drogi powiatowej nr 4365W – ul. Drewnicka, na wysokości posesji numer 43a
Patron	Król Olch

Olsza czarna, zwana potocznie olchą, ma stożkową budowę, spękaną, ciemnoszarą korę i odwrotnie jajowate liście. O olszy mówi się, że jest „*panią na bagnach*”, ponieważ naturalnie występuje na terenach podmokłych, przy rowach, rzekach. Nasza olcha rośnie przy ul. Drewnickiej.

Tereny dawnej Drewnicy były bagienne, co potwierdzają m.in. L. Podhorodecki i R. Żbikowski, którzy opisując historię Leona Drewnickiego, pisali: „*Na początku 1821 r. nabył więc duży obszar ziemi na pustym, zabagnionym i zalesionym terenie między Markami i Ząbkami*” [13]

Z uwagi na biotop olchy, zwano ją też „*królem wód*”, a z jej drewna, wytrzymałego na wilgoć, budowano starożytne szkockie budowle crannoch, było ono też budulcem podstaw Wenecji. Dla wędrowców widok olch stanowił złą wróżbę, oznaczającą wstąpienie w nieprzebyte moczary.



Rosnące w Ząbkach olchy, a jest ich malutko, to świadectwo przeszłości, pamiątka po licznie występujących tu bagnach, pamiątka po podmokłym charakterze dawnej Drewnicy.

Olsza przy ul. Drewnickiej jest jedną z większych w Polsce, ma 350 cm obwodu w pierśnicy, 111,4 cm średnicy i ok. 100-200 lat, choć drzewa te żyją krótko [100-120 lat].

Najstarsza w Polsce olsza czarna rośnie w miejscowości Nekla w woj. wielkopolskim, obwód jej pnia wynosi 3.92m (Φ 1.25m), zatem nasza olsza rozmiarami niewiele jej ustępuje!

Rozporządzenie dotyczące kryteriów rozmiarowych pomników przyrody dla wskazanego gatunku drzewa przewiduje minimalny obwód pnia o wartości 250 cm [liczony na wysokości 130 cm]. Nasza ząbkowska olsza jest najgrubszą z sześciu rosnących w tym miejscu drzew tego gatunku.



W dawnych czasach, gdy wędrowiec napotkał na drodze olchy, wiedział, że czeka go nieszczęście, ich widok przysparzał trwogi, zwiastował kłopoty i mękę przez nieprzebyte bagna, moczary, które pochłaniały w swe otchłanie.

Zapewne zła sława tych drzew zainspirowała J.W. Goethego do napisania pięknej i wzruszającej ballady „Król Olch”. Ten niezwykle liryczny utwór w sposób przejmujący pokazuje miłość ojca do swojego dziecka -syna, którego wiezie przez moczary porośnięte olchami. Ich władcą jest mityczny Król Olch. To przepiękna ballada o miłości rodzicielskiej, trwalszej i silniejszej niż cokolwiek na świecie. To apoteoza bliskości i relacji między rodzicami a dziećmi. W balladzie czytamy:

*"Czy widzisz, mój ojczy? Król olszyn w tej stronie,
Król olszyn w koronie, z ogonem jak żmija!„.
"Mój ojczy, mój ojczy! Czy widzisz te dziwa?
Król olszyn do siebie zaprasza i wzywa!„ [14]*

patronie drzewa



Ząbki są młodym miastem, w którym do niedawna rodziło się najwięcej dzieci w skali kraju. Choć obecnie Ząbki nie znajdują się na 1 miejscu pod względem dzietności, to nadal pozostają w czołówce. Na 39 051 mieszkańców aż 55 % to dzieci w wieku 0-18 lat, zatem młodych ludzi mamy 21361 osób. [przypis] Według portalu Polska w liczbach, wg danych GUS za 2021 rok, indeks *miast w Polsce z największym przyrostem naturalnym na 1000 mieszkańców* wskazuje, że Ząbki znajdują się na 2 miejscu w skali Polski.[15]



Ilustracja do ballady „Król Olch” J.W. Goethego autorstwa Moritz von Schwind - Old Postcard: F. A. Ackermann's Kunstverlag, München. Universal-Galerie, Serie 213, Nr. 2175b. (Original uploader was Georg Jäger at de.wikipedia, same file name), Domena publiczna, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=7104703>

Wartości rodzicielskie, reprezentowane przez bohatera ballady „Król Olch” – ojca wiozącego konającego w ramionach syna, mogą stanowić wzór do naśladowania, a zarazem podstawę wychowania dla rodziców, wychowujących w Ząbkach liczne potomstwo. Wspomniana ballada stanowi dobre źródło etyki wychowawczej.

Nazwa pomnika przyrody „Król Olch” jest celna również z tego względu, iż olszy tej asystuje pięć pozostałych drzew tego gatunku – choć nie tak wyrosniętych i dostojnych. Można więc powiedzieć, że wspomniana olcha góruje, czyli króluje nad pozostałymi rosnącymi nieopodal. Jest „Królem olch”.



Autorstwa Albert Edward Sterner -
http://en.wikipedia.org/wiki/Image:Erl_king_sterner.jpg,
Domena publiczna,
<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=5152260>



OLSZA
CZARNA
“KRÓL
OLCH”



POMNIK
PRZYRODY

Jesień wyniosły „Jesion Wiemanowej”



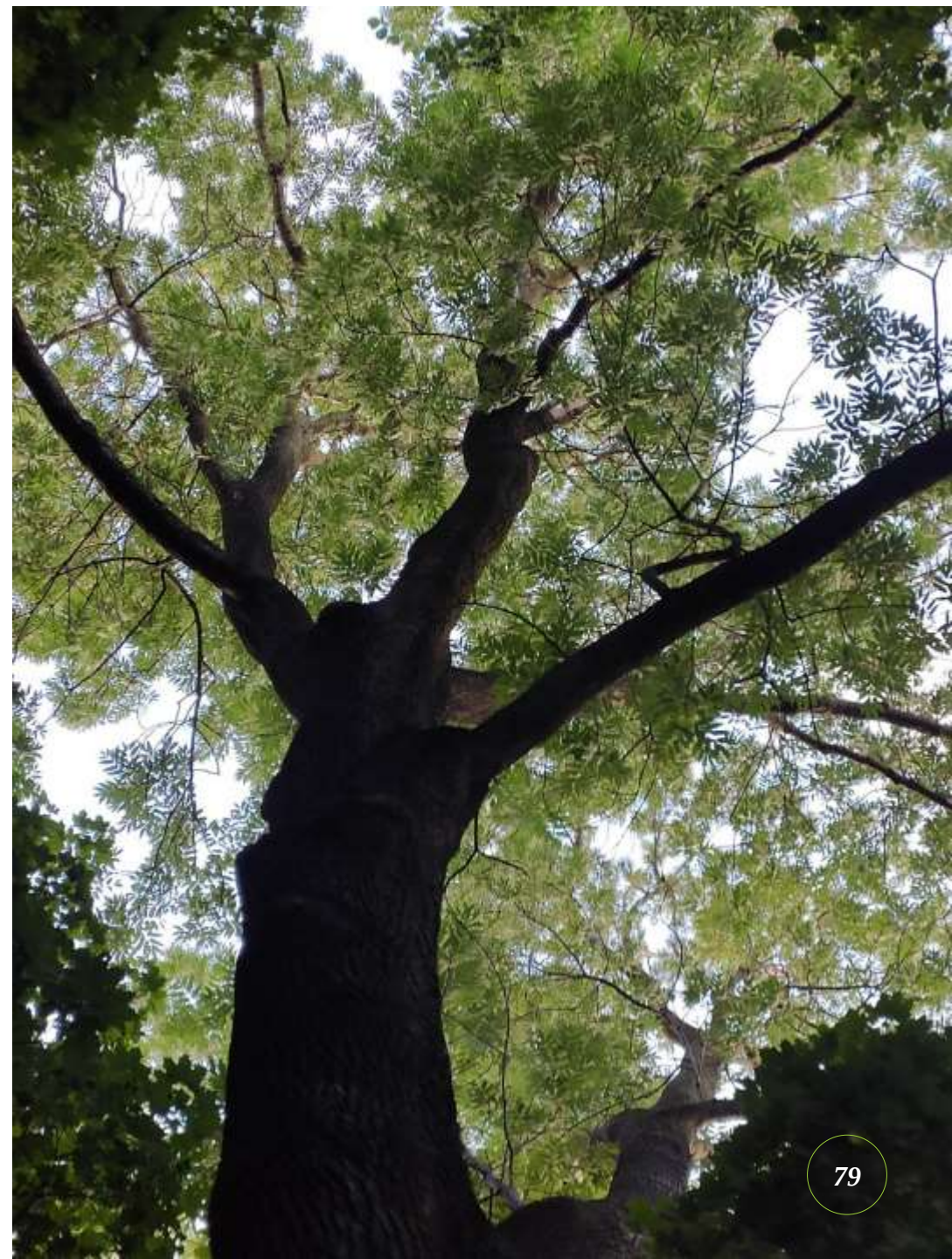
Garść informacji

Data ustanowienia	2023-10-25
Gatunek drzewa	Jesion wyniosły
Średnica pnia [cm]:	124,5
Obwód w pierśnicy [cm]	391
Położenie	GPS: 52.303672,21.106933, na działce ewidencyjnej nr 2/20 obrębu 00-06, na gruncie należącym do, nieopodal parterowego budynku byłej siedziby Warsztatów Terapii Zajęciowej drewnickiego szpitala
Patron	Julia Wiemanowa

Pomnik rośnie na terenie dawnego drewnickiego szpitala, obok dawnego budynku Warsztatów Terapii Zajęciowej w młodym lesie i wyróżnia się na tle młodego drzewostanu swoim majestatem. A to za sprawą częściowo widocznego, **masywnego bocznego systemu korzeniowego**. Ten gatunek drzewa posiada największy zasięg korzeni bocznych spośród wszystkich rodzimych europejskich drzew. Jesion uznaje się za **najwyższe rodzime drzewo liściaste w Europie**.

Nasz pomnik jest bardzo wysoki, jego koronę widać z ul. Szpitalnej. Pień drzewa od strony ul. Szpitalnej jest widocznie zraniony [prawdopodobnie piorunem], wskazana rana jest atutem tego egzemplarza, podkreśla jego wyjątkowość i przywodzi na myśl tatuaż, jaki nosi drzewo. Zagłębienie ma ciekawą formę, wygląda jakby było **zdobione ornamentem**, co przydaje drzewu szczególności i osobliwości. Nasz jesion ma piękny pokrój, **ażurową koronę**, dającą jasny i przyjemny cień.

O drzewie



Wydawać się może, sądząc po możliwym wieku drzewa [ok. 200 lat], że zostało ono posadzone jako drzewo parkowe, towarzyszące urządzeniu folwarku przez Leona Drewnickiego w 1821 r. Jak pisze L. Podhorodecki o Drewnickim: „Na początku 1821 r. nabył więc duży obszar ziemi na pustym, zabagnionym i zalesionym terenie między Markami i Ząbkami. “Sprowadziłem kilkudziesięciu robotników, kazałem kopać rowy i karczować krzaki, zgodziłem cieśli, zabudowałem piękny folwarczek i dwa czworaki dla ośmiu rodzin komorników, założyłem ogrody, zaprowadziłem pszczoły, kupiłem 150 krów, trzy pary wołów i 10 koni. Gospodarstwo szło mi bardzo dobrze, a to tylko mnie martwiło że miałem złych sąsiadów.”[16] Jesion jest bowiem sadzony jako drzewo parkowe, ale też niegdyś wskazywany do dokonywania zadrzewień wiejskich, zwłaszcza obsadzania zabudowań, podwórzy gospodarskich, wybiegów dla zwierząt. Zgadzać by się to mogło z okresem urządzania folwarku Drewnickiego.



Nazwa pomnika odwołuje się bezpośrednio do postaci **Julii z Czabanów Wiemanowej**, fundatorki pawilonu III. drewnickiego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych Drewnica. Julia z Czabanów Wiemanowa była ofiarną warszawską **filantropką**, która przekazała Towarzystwu Pomocy Lekarskiej i Opieki nad Umysłowo i Nerwowo Chorymi niebagatelną kwotę **25.000 rubli**. W ten sposób ufundowała wybudowany w latach 1908-1909 pawilon III. Do niedawna na jego zabytkowej fasadzie znajdowała się tablica pamiątkowa o treści *„Pawilon ten zapoczątkowany dzięki hojnemu zapisowi poświęcony jest imieniowi Ś.P. Julii z Czabanów Wiemanowej 1908-1909”*.



Julia Wiemanowa, portret autorstwa Franciszka Pfanhausera - Reprodukacja własna, Public Domain, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=28971523>

Julia Wiemanowa była prawdopodobnie także fundatorką nieistniejącego już Zakładu Opiekuńczo-Wychowawczego Dla Dziewcząt Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynnego [wcześniej Zakładu Sierot Dziewcząt WTD, Zakładu Opatrzności Bożej Dla Sierot Dziewcząt], wybudowanego w latach 1899-1900, mieszczącego się przy ul. Rakowieckiej 21. W zakładzie tym na parterze umieszczono szwalnię im. Julii Wiemanowej.



Tablica ta do niedawna [09.2023 r.] wisała na budynku pawilonu III. drewnickiego szpitala psychiatrycznego, którego Julia Wiemanowa była fundatorką



Ś. p. Julia z Czabanów Wiemanowa.

W ubiegłą sobotę zmarła w Warszawie ś. p. Julia z Czabanów Wiemanowa, filantropka dużej miary, która za życia czyniła wiele dobrego, a ogromnym zapisem utrwała pamięć o sobie po śmierci. Wpływem swym skłoniła już dawniej brata swego, ś. p. Edwarda Czabana, do ogromnych, bo z górą pół miliona rubli wynoszących, legatów na cele humanitarne, naukowe i dobroczynne. Teraz, gdy zasnęła snem wiecznym, okazuje się, że i ona sama połowę swej wielkiej fortuny, czyli 71 tys. rubli, przeznaczyła na takie cele. W tej cyfrze mieści się 140-totysięczny kapitał na fundację stypendyjalną imienia szlachetnej ofiarodawczyni; kuratorami tej fundacji mianowani są przez testatorkę pp. Antoni Osuchowski, Józef Rzętkowski i Kazimierz Olszowski.

Julia Czaban urodziła się ok. 1830 r. i nie dożyła prawdopodobnie budowy ufundowanego pawilonu dla potrzebujących, ponieważ zmarła 19.01.1908 r. Pochowana została na Cmentarzu Powązkowskim. W gazecie „Świat” z 25.01.1908 r. czytamy:

„W ubiegłą sobotę zmarła w Warszawie ś.p. Julja Czabanów Wiemanowa, filantropka dużej miary, która za życia czyniła wiele dobrego, a ogromnym zapisem utrwała pamięć o sobie po śmierci. Wpływem swym skłoniła już dawniej brata swego, ś.p. Edwarda Czabana, do ogromnych, bo z górą pół miliona rubli wynoszących, legarów na cele humanitarne, naukowe i dobroczynne. Teraz, gdy zasnęła snem wiecznym, okazuje się, że i ona sama połowę swej wielkiej fortuny, czyli 71 tys. rubli, przeznaczyła na takie cele. W tej cyfrze mieści się 140-totysięczny kapitał na fundację stypendyjalną imienia szlachetnej ofiarodawczyni; kuratorami tej fundacji mianowani są przez testatorkę pp. Antoni Osuchowski, Józef Rzętkowski i Kazimierz Olszowski” [17]

Ofiarna postawa Julii Wiemanowej, szczególnie we współczesnych realiach skomplikowanej i napiętej sytuacji systemu ochrony zdrowia, zasługuje na wyjątkową aprobatę, a zarazem rozpropagowanie. Fundatorce **bliski był los osób cierpiących**, w tym także **cierpiących psychicznie**, których choroby i przypadłości często stanowią dla ofiar chorób **piekło za życia**. Niestety ochrona zdrowia psychicznego w Polsce jest skrajnie niedofinansowana, czego nieświadomymi często ofiarami stają się chorzy na **depresję, schizofrenię, paranoje oraz inne zaburzenia**.

Wybór patronki pomnika przyrody nie był przypadkowy dla drzewa gatunku jesion wyniosły, ponieważ według wierzeń i tradycji ludowych **sen pod jesionem miał krzepić na umyśle**.^[18] Nie bez znaczenia jest również fakt, że nieopodal jesionu znajdował się kiedyś cmentarz pacjentów pobliskiego szpitala^[19], czyli **chorych, którzy zasnęli snem wiecznym**.

patronie drzewa



pawilon III. drewnickiego szpitala



pawilon III. drewnickiego szpitala, ufundowany przez Julię Wiemanową,
wybudowany w latach 1908-1909



JESION
WYNIOSŁY
*"Jesion
Wiemanowej"*



Dąb szypułkowy „Dąb Kierbedziowej”



Garść informacji

Data ustanowienia	2023-10-25
Gatunek drzewa	Dąb szypułkowy
Średnica pnia [cm]:	104
Obwód w pierśnicy [cm]	327
Położenie	GPS: 52.303694, 21.107754, na działce ewidencyjnej nr 2/36 obrębu 00-06, na gruncie należącym do Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego Drewnica sp. z o.o., nieco od drogi leśnej, po prawej stronie mijając wieżę ciśnień.
Patron	Eugenia Kierbedź

Dąb szypułkowy [Dąb Kierbedziowej] rośnie na terenie dawnego drewnickiego szpitala psychiatrycznego, nieco od drogi leśnej, po prawej stronie mijając wieżę ciśnień.

Nasz nowy pomnik ma 327 cm w obwodzie, liczy sobie ok. 200 lat i, będąc głosem historii, mógłby nam opowiedzieć o tym, jak w 1823 r. usypano Kopiec Kościuszki, jak Nowosilcow rozbił w Wilnie towarzystwo filomanów i filaretów, jak Brazylia walczyła o niepodległość, a prezydent USA ogłosił „Doktrynę Monroe’a”.

Dąb mógłby snuć opowieści o tym, jak Leon Drewnicki z Agnieszką krzątali się wokół tworzącego się folwarku, jak dokonuje się nasadzeń i stawia zabudowania folwarczne. Opisałby nam jak wyglądały Ząbki będące od 1827 r. własnością rodziny Platerów, jak Stanisław Ludwik Plater wybudował bocznice kolejową do wywożenia materiałów wytworzonych w ząbkowskich cegielniach.



Nazwa pomnika odwołuje się do postaci **Eugenii Kierbedź** [Kierbedziowej], znanej stołecznej **filantropki**, **fundatorki pawilonu IV.** drewnickiego Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych Drewnica. Filantropka uczyniła hojny datek w kwocie 75.000 rubli na budowę omawianego pawilonu. Pawilon z wielkim trudem ukończono w **1915 r.** i 31.10. tegoż roku poświęconoi oddano do użytku.

Eugenia Kierbedziowa urodziła się 8.10.1859 r. w Petersburgu, zmarła 10.07.1946 r. w Rzymie, gdzie zmuszona była emigrować w 1909 r., jednak jej prochy zostały pochowane na Cmentarzu Powązkowskim. Patronka była córką Stanisława Kierbedzia, inżyniera i budowniczego słynnego Mostu Kierbedzia w Warszawie. W roku 1914 Eugenia przeznaczyła znaczną część środków z funduszu, który zapisał jej mąż Stanisław, na ufundowanie gmachu warszawskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Koszykowej, Szkoły Sztuk Pięknych przy Wybrzeżu Kościuszkowskim. Co więcej, była współtwórcą domu dla Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego w Warszawie, pomogła rozbudować sanatorium Amelin.



Portret Eugenii Kierbedź autorstwa Kazimierz Stabrowski
-
[http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/publication/77626,](http://mbc.cyfrowemazowsze.pl/publication/77626) Domena publiczna,
<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=78991847>

Za dostrzeżone i uznane zasługi w 1923 r. została uhonorowana Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski [Polonia Restituta], natomiast tytuł Honorowego Obywatela Warszawy otrzymała w 1929 r.[20] W testamencie uczyniła zapis na rzecz Muzeum Narodowego w Warszawie w postaci w postaci licznych dzieł sztuki.

Pomnik przyrody „Dąb Kierbedziowej” rośnie wzdłuż tej ścieżynki, przy której stoi Pawilon IV., zwany w Żąbkach „Pawilonem Kierbedzia”, toteż oba „twory” - rąk ludzkich i przyrody - pozostają w sąsiedztwie, tworząc spójny obraz historii.

Postaci formatu Eugenii Kierbedź, dla których bliski był los cierpiących, stanowią i stanowić powinny dla przyszłych pokoleń archetyp zachowań godnych powielania. Filantropka, podobnie jak Julia Wiemanowa, przyczyniła się do rozwoju Szpitala dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych Drewnica, wpisując się zarazem w historię Miasta Żąbki.



Eugenia Kierbedź, [w:] Lech Tomasz Jabłoński, *Dzieje rodziny Kierbedziów*, Warszawa 2003



pawilon IV. drewnickiego szpitala [Pawilon Kierbedzia], ufundowany przez Eugenię Kierbedź, oddany do użytku w 1915 r. i poświęcony 31.10.1915 r.



DĄB
SZYPUŁKOWY
“Dąb
Kierbedziowej”



Ząbkowskie Drzewa Szczególne



Dąb „Lolek”

Dąb szypułkowy [Dąb Lolek] rośnie w Parku im. F Szuberta w centrum Ząbek, a dokładnie u zbiegu ulic Kolejowej, Batorego i Jana Pawła II. Mijacie go codziennie jadąc do pracy kolejką, idąc do szkoły.

Drzewo miało być posadzone 16.10.2005 r. przez społeczność Miasta dla uczczenia Papieża –Polaka, tj. jako wotum w 27 rocznicę wyboru Wojtyły na Papieża. W tym dniu odbywał się w Ząbkach „Dzień Papieski”, odbyła się duża uroczystość, z inicjatywy młodzieży na ulicach miasta odbyła się msza święta, a miejskie władze posadziły to piękne drzewo - dla upamiętnienia Papieża Polaka. Dąb nazwano „Lolkiem” ponieważ była to młodzieńcza ksywka Karola Wojtyły.

o patronie drzewa



W lokalnej gazecie samorządowej „Co Słyszeć”^[21] tak opisano tamto wydarzenie „Na koniec, przy dźwiękach ulubionej pieśni Jana Pawła II – "Barce", przedstawiciele władz miasta oraz proboszczowie zasadzili dąb, którego młodzież nazwała "Lolkiem", a który ma przypominać o tym szczególnym dla wszystkich roku. Wokół drzewka, które, mamy nadzieję, na stałe stanie się częścią krajobrazu Ząbek, a także wokół popiersia Papieża-Polaka i wzdłuż ulicy jego imienia pojawiło się setki świec i zniczy.”

Na tabliczce zamieszczono intencję „Niech to zasiane ziarno wydaje owoc w nas...” „zasadzony tu 16 października 2005 roku przez mieszkańców Ząbek w 27. rocznicę wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową”

O drzewie



Na witrynie UM Ząbki widnieje informacja, że jest to dąb czerwony (*Quercus rubra* L.), który jest drzewem parkowym, jesienią przebarwia się na czerwono. Na fotografii liście faktycznie ma czerwone. Jednakże jest to dąb szypułkowy (*Quercus robur*, L.)

Tajemnica może kryć się w akcie wandalizmu, do jakiego miało dojść 6.11.2007 r., gdy nieznany sprawca Papieskie drzewko złamał. Był to wstrząs dla społeczności Ząbek, a sprawę opisało ząbkowskie „Co słychać”[22], w którym czytaliśmy, że: *„Czasem ludzki wandalizm nie ma granic. Nie inaczej było i tym razem. 6 listopada nieznany sprawca zdewastował drzewko dębowe, które miało dla mieszkańców Ząbek bardzo duże znaczenie. (...) Burmistrz Miasta zmartwiony jest tą sytuacją, że ofiarą wandalizmu padają nawet symbole. Burmistrz zapowiada, że sprawca tego występku zostanie ukarany. Na razie jednak nie wiadomo, kto się tego dopuścił.”*

Czy drzewo odżyło? Czy zostało posadzone nowe? Czy to wciąż ten sam Dąb Lolek? Jak to się stało, że posadzono dąb czerwony, a obecnie rośnie nasz rodzimy dąb szypułkowy?



Fot. UM Ząbki

Tajemnica „Lolka”



Dąb pamięci im. por. Stefana Sokołowskiego

Ten wyjątkowy dąb bezszypułkowy został posadzony w Parku im M. Szuberta w Ząbkach w dniu 25.04.2010 r. Intencją było uhonorowanie porucznika Stefana Sokołowskiego ur. 25.05.1904 r. w Warszawie, a zamordowanego strzałem w tył głowy przez NKWD w Katyniu w roku 1940.

Porucznik Sokołowski był doktorem matematyki, który ukończył Uniwersytet Warszawski, w 1919 r. bronił Lwowa, ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu. W Okresie międzywojennym pracował w niedalekim Rembertowie w Centrum Badań Balistycznych [dawniej Centrum Badań Poligonowych Instytutu Badań Materiałów Uzbrojenia]. Po napaści ZSRR na Polskę uwięziony w Kobielsku i stracony w Katyniu.

patronie drzewa



W Parku Miejskim im. M. Szuberta rosną 3 gatunki dębów – dąb szypułkowy, bezszypułkowy i czerwony. To świetne miejsce, by nauczyć się je rozpoznawać, szczególnie jeśli chodzi o dąb szypułkowy i bezszypułkowy. Drzewo pamiątkowe por. Sokołowskiego to drzewo wyjątkowe ponieważ dąb bezszypułkowy jest rzadszy od swego brata – dębu szypułkowego [w Polsce ma swoją północno-wschodnią granicę zasięgu]. Dąb bezszypułkowy ma krótkie szypułki [ogonki, na których wiszą żołędzie], dąb szypułkowy przeciwnie – żołędzie zwisają na dородnych szypułkach [ogonkach]. Odwrotnie w przypadku liści. U dębu szypułkowego ogonki liści są króciutkie, a bezszypułkowego długie.





Drzewo imieniem Henryk

Drzewo imieniem Henryk jest piękną, młodą lipą, która rośnie w Parku im. M. Szuberta w środku Ząbek.

Została posadzona w październiku 2014 r. przez Burmistrza m. Ząbki i prezesa i pracowników PGK sp. z o.o. [obecnie PWiK] w podziękowaniu dla Pana **Henryka Linki** za wieloletnie działanie dla dobra Miasta Ząbki, codzienny trud i wrażliwość społeczną.

Henryk Linka pracował w PGK w Ząbkach oraz dla UM Ząbki, do jego obowiązków należało m.in. dbanie o nasz Park Miejski im. Szuberta.

Decydował o zabiegach i wycince chorych drzew, o sadzeniu nowych, dlatego efektem jego prac jest urok naszego Parku. Henryk Linka przez długie lata zajmował się miejską zielenią, a lipę zasadzono z okazji jego odejścia na emeryturę.



patronie drzewa



Szubertia błotna

Osoba patrona tego drzewa zaszyta jest w jego nazwie gatunkowej - Szubertia błotna, in. Cypryśnik błotny (*Taxodium distichum*). Dwumetrowy okaz szubertii został posadzony 30.05.2017 r. przez uczniów klas podstawowych w asyście pracowników Ogrodu Botanicznego i obecności burmistrzów przy jednej z alejek Parku Miejskiego im. Michała Szuberta.

Tym samym wiemy, że patronem drzewa jest urodzony w Ząbkach botanik **Michał Szubert**, będący również patronem samego parku. Jak donosiły ówczesne gazety „*Po 20 latach odkąd nasz Park Miejski otrzymał imię urodzonego w Ząbkach wybitnego botanika profesora Michała Szuberta, swoje miejsce znalazła w nim Szubertia błotna, pochodząca z bagien Florydy, amerykańska roślina nazwana tak na jego cześć*” .[23]



Patron Parku urodził się 18.04.1787 r. w Ząbkach, w rodzinie Schubertów, która osiadła w naszej miejscowości w XVIII wieku. Michał od najmłodszych lat przemierzał okoliczne lasy i bagna, a na wschód od Ząbek rozciągała się prawdziwa dzicz. Pamiętajmy, że nie było jeszcze szosy fortecznej (dzisiejszej DW631), nie było poligonu, który powstanie za 100 lat. Było co oglądać, co przemierzać, co penetrować – no i jak Michał miał się nie zakochać w przyrodzie, w drzewach i roślinach.

W Warszawie ukończył liceum, na krótko został nauczycielem, po czym rozpoczął studia w Paryżu, gdzie wsiąkł w świat nauki, świat przyrodników, filozofów, m.in. profesorów Mirbel'a, Desfontaine'a i Jussieu.

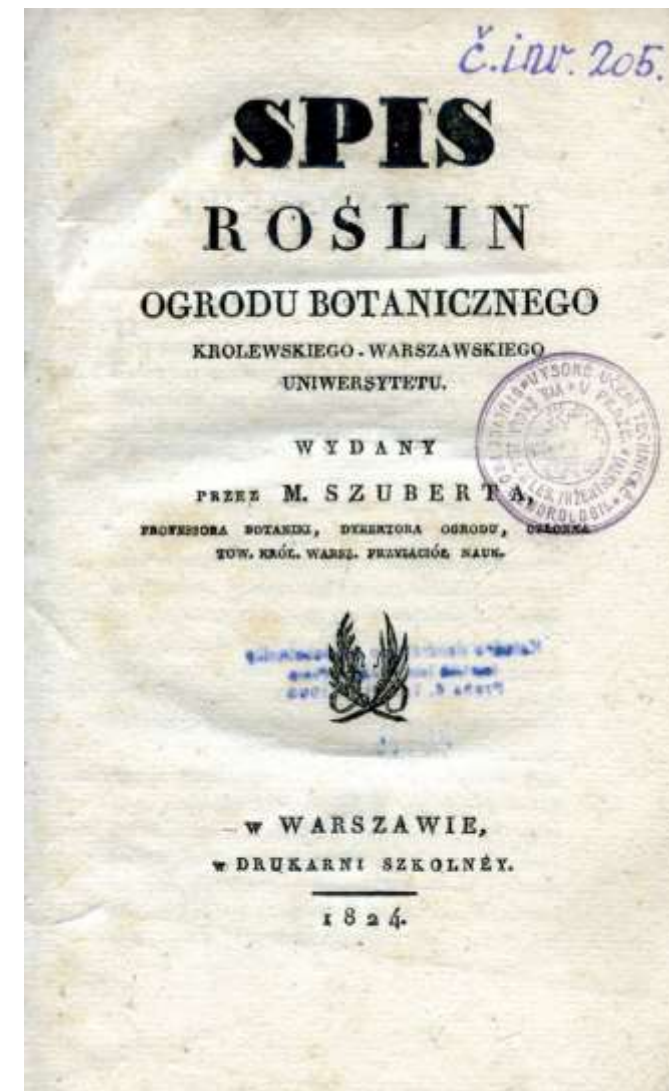


Autorstwa Rys. J. Lewicki z drzeworytu H. Röbera - Tygodnik Illustrowany., T.1, nr 36 (2 czerwca 1860)
<http://www.polona.pl/item/7993521/0/>,
Domena publiczna,
<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=29411347>

Musiał znać się na rzeczy, skoro Mirbel jedną z oznaczonych roślin nazwał na cześć naszego bohatera- Schubertia [Szuberta błotna]. Z profesorem Mirbelem opracował monstrualne dzieło - zebrał imponujący zielnik, obejmujący 7 tysięcy gatunków roślin.

Po powrocie do kraju wykładał leśnictwo w szkole prawa i administracji, botanikę na rodzącym się dzisiejszym UW. Dalej prowadził badania, był pionierem badań mikroskopowych nad roślinami. Co ciekawe opracował jedną z pierwszych flor okolic Warszawy- naszych ząbkowskich okolic.

W 1818 roku **współtworzył** powstanie Ogrodu Botanicznego przy Łazienkach Królewskich, którego został dyrektorem.



Strona tytułowa Spisu Roślin Ogrodu Botanicznego z 1824 r. autorstwa Michała Szuberta, źr.: H. Werblan - Jakubiec, M. Zych, MICHAŁ SZUBERT – UCZONY-BOTANIK, POPULARYZATOR, ZAŁOŻYCIEL OGRODU BOTANICZNEGO UNIwersYTETU WARSZAWSKIEGO, Kosmos. Problemy nauk biologicznych tom 67/2018, nr 4.

W wolnych chwilach wracał do Ząbek, penetrując lasy dzisiejszego poligonu, lasy Zielonki, był promotorem leczenia homeopatycznego (był członkiem rady lekarskiej), wierzył w medyczne zastosowanie świata roślin. Był także członkiem Towarzystwa Ogrodniczego w Londynie, dlatego należy uznać, że był osobą światowego formatu w swej dziedzinie. Zmarł w Płocku 5 maja 1860 r.

W 1968 roku ruszyły pierwsze prace z realizacją układu naszego Parku Miejskiego z inicjatywy Fyderyka Antoniego Haydera, następnie 29.04.1997 r. Rada Miasta Ząbki uhonorowała Michała Szuberta nadając parkowi jego imię.



Łąka kwietna w Parku Szuberta

Do najważniejszych prac M. Szuberta należą:

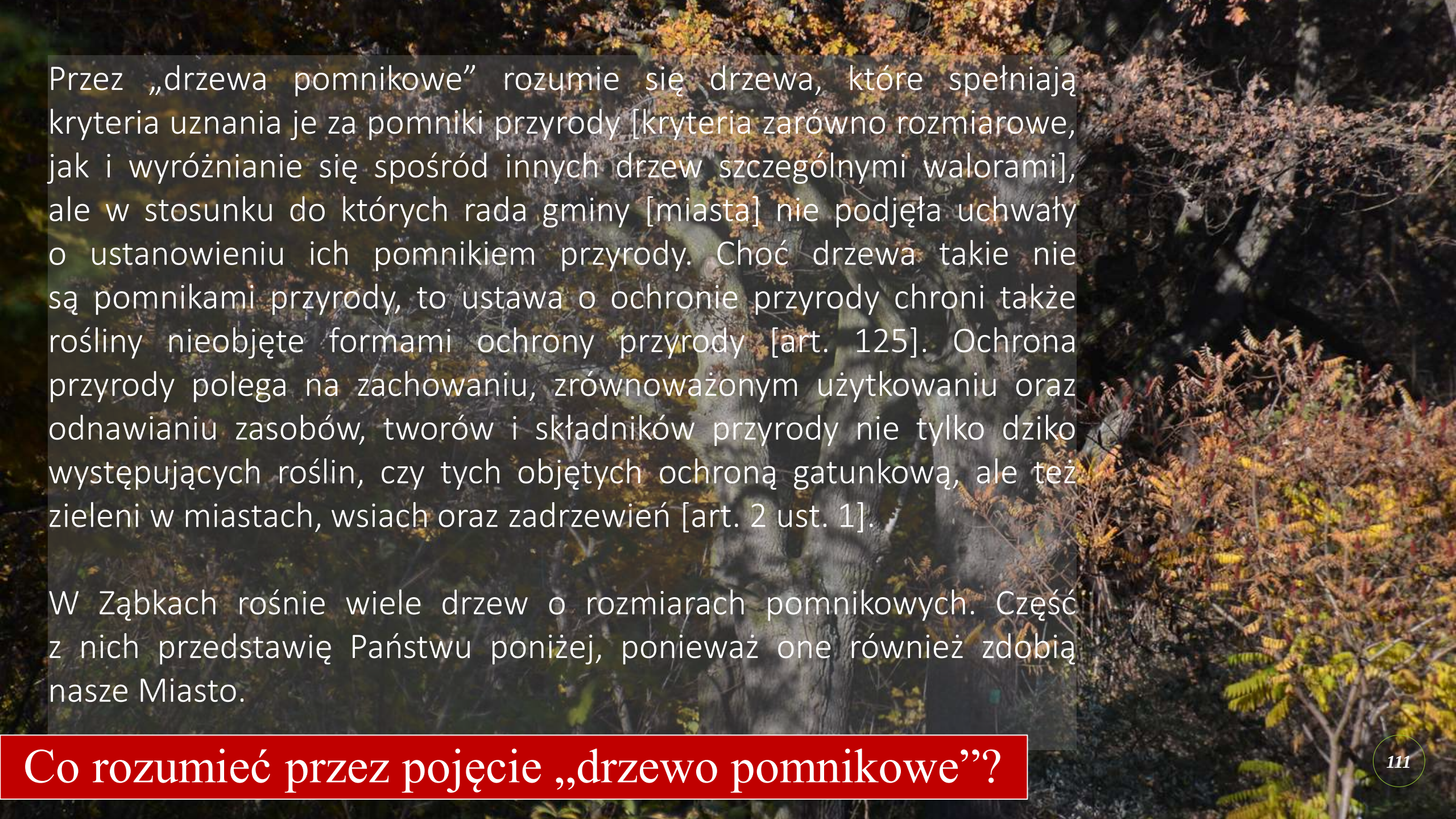
1. Monografia sosny pospolitej.
2. Spis roślin Ogrodu Botanicznego Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego.
3. Spis nasion zebranych w Ogrodzie Botanicznym Królewskiego Uniwersytetu.
4. Rozprawa o składzie wewnętrznym roślin okazanych na bzie pospolitym.
5. Monografia bzu pospolitego (*Sambucus nigra*)
6. Spis roślin Ogrodu Botanicznego Królewskiego Warszawskiego Uniwersytetu
7. Rozprawa o składzie nasienia, początkowym rozrastaniu się zarodka i głównych różnicach składu wewnętrznego roślin.
8. Opisanie drzew i krzewów leśnych Królestwa Polskiego.
9. Spis roślin treybhauzowych i oranżeryowych rozmnożonych w Ogrodzie Botanicznym K. Un. Warsz.
10. Raport o Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Warszawskiego w r. 1828/9.
11. Opisanie świerku (*Picea excelsa*).



Autorstwa Mateusz Opasiński - Praca własna, CC BY-SA 3.0,
<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=19360705>



Ząbkowskie Drzewa Pomnikowe



Przez „drzewa pomnikowe” rozumie się drzewa, które spełniają kryteria uznania je za pomniki przyrody [kryteria zarówno rozmiarowe, jak i wyróżnianie się spośród innych drzew szczególnymi walorami], ale w stosunku do których rada gminy [miasta] nie podjęła uchwały o ustanowieniu ich pomnikiem przyrody. Choć drzewa takie nie są pomnikami przyrody, to ustawa o ochronie przyrody chroni także rośliny nieobjęte formami ochrony przyrody [art. 125]. Ochrona przyrody polega na zachowaniu, zrównoważonym użytkowaniu oraz odnawianiu zasobów, tworów i składników przyrody nie tylko dziko występujących roślin, czy tych objętych ochroną gatunkową, ale też zieleni w miastach, wsiach oraz zadrzewień [art. 2 ust. 1].

W Ząbkach rośnie wiele drzew o rozmiarach pomnikowych. Część z nich przedstawię Państwu poniżej, ponieważ one również zdobią nasze Miasto.

Co rozumieć przez pojęcie „drzewo pomnikowe”?



Olsza czarna na rogu ul. Popiełuszki i DREWnickiej

Wzdłuż ul. Drewnickiej rośnie kilka olch, będących śladem przeszłości. Druga z nich to rosnąca u zbiegu z ul. Popiełuszki olcha o obwodzie 278 cm w pierśnicy. Niegdyś wędrowcom widok olszyn przysparzał trwogi, bo zwiastował nieprzebyte bagna, które pochłaniały w swe otchłanie.

To z pewnością zainspirowało J.W. Goethego do napisania ballady „Król Olch”, gdzie czytamy:

*"Czy widzisz, mój ojczy? Król olszyn w tej stronie,
Król olszyn w koronie, z ogonem jak żmija!,,.
"Mój ojczy, mój ojczy! Czy widzisz te dziwa?
Król olszyn do siebie zaprasza i wzywa!" [24]*

Tak, olsza była kojarzona z drzewem mrocznym. W Ząbkach natomiast wygląda bardzo uroczo i zwiastuje... przyjemny spacer w olszynowych koronach.

O drzewie





Dąb szypułkowy, „Dąb „Ząbek”

Dąb szypułkowy rośnie w Lesie Drewnickim wzdłuż ścieżki prowadzącej od Drzewa Tarzana w kierunku carskiego przepustu kolejowego pod DW631. Jest to drzewo bardzo ciekawe, zbudowane z dwóch pni o obwodach 211 cm pień północny i 196 cm południowy.

W 2022 r. Miasto Ząbki ogłosiło fantastyczny konkurs na nazwę dla tego „podwójnego” drzewa. Wygrała nazwa „**Dąb Ząbek**”.

Dąb szypułkowy jest potężnym drzewem, osiągającym do 35-40 m wysokości, żyje ponad 1000 lat i jest uznawany za symbol siły, długowieczności i mocy. Żołędzie, będące przysmakiem zwierząt, u dębu szypułkowego zwisają na długich szypułkach, stąd nazwa... szypułkowy.

O drzewie





Dąb szypułkowy, ul. Kaszubska

Ten dąb szypułkowy rośnie przy ul. Kaszubskiej, na działce prywatnej. Ma **372 cm** obwodu w pierśnicy, średnicy 118 cm. Ojciec przemiłej właścicielki kupił tę ziemię przed wojną, wybudował piękny dom z gankiem, no i – zdaniem właścicielki - posadził drzewo (prócz tego dębu, także lipę). Właścicielka zachwala ów imponujący okaz, który latem daje cień i ukojenie. Drzewo zdobi krajobraz Miasta widoczny od ul. Andersena.

Jest to największe drzewo na południe od ul. Skorupki i jedyne o pomnikowych rozmiarach w południowych Ząbkach! Wydawać się jednak może, że dąb tych rozmiarów rósł tu nie tylko przed II., ale i z pewnością przed I Wojną Światową. W miejscu tym znajdowały się pola uprawne, sady, kto wie ilu ciężko pracującym chłopom cień drzewa dał sen i ukojenie.

O drzewie





Grusza polna przy tunelu

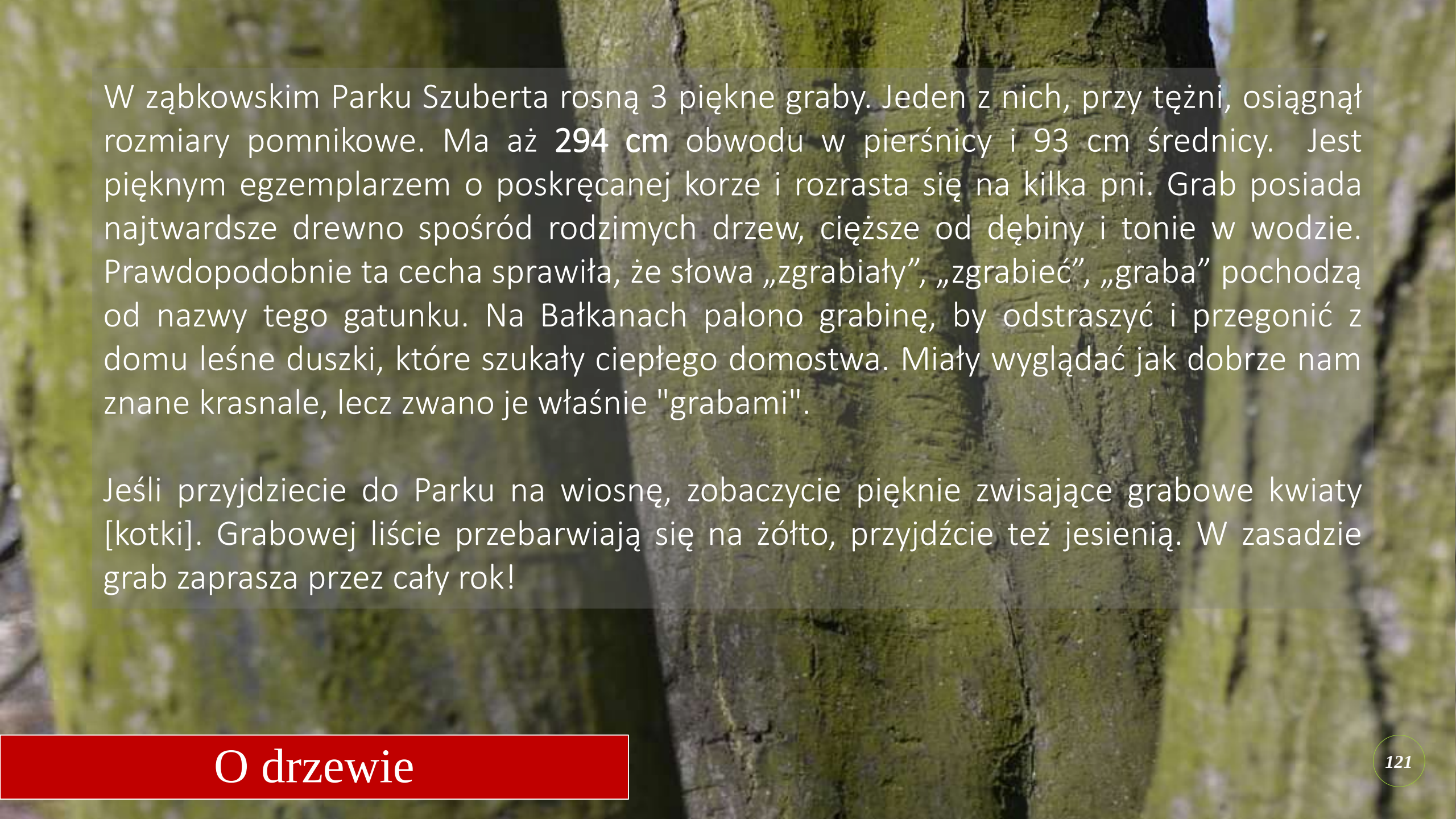
To najpiękniejsza i największa dzika grusza w Ząbkach. Rośnie przy ul. Wojska Polskiego przy wjeździe do tunelu i sąsiaduje z wierzbą płaczącą. Ma aż **257 cm** obwodu w pierśnicy i 89 cm średnicy. Rozporządzenie dotyczące kryteriów uznawania tworów przyrody za pomniki przyrody wymaga dla gruszy min. 150 cm obwodu! Nasza ulęgałka ma z pewnością ponad 100 lat, musiała więc rosnać nad stawem, jaki zalewał kiedyś obecny Park Szuberta.

W Polsce mamy jedynie 16 grusz będących pomnikami przyrody, a w woj. mazowieckim tylko dwie. Nasza ząbkowska dama byłaby drugą pod względem grubości talii w woj. mazowieckim. Jest doprawdy wyjątkowa i pięknie przebarwia się jesienią.





Grab pospolity, Park Szuberta

A close-up photograph of a tree trunk, likely a hornbeam (Grab), showing its deeply furrowed bark and patches of green moss. The image serves as a background for the text.

W ząbkowskim Parku Szuberta rosną 3 piękne graby. Jeden z nich, przy tężni, osiągnął rozmiary pomnikowe. Ma aż **294 cm** obwodu w pierśnicy i 93 cm średnicy. Jest pięknym egzemplarzem o poskręcanej korze i rozrasta się na kilka pni. Grab posiada najtwardsze drewno spośród rodzimych drzew, cięższe od dębiny i tonie w wodzie. Prawdopodobnie ta cecha sprawiła, że słowa „zgrabiały”, „zgrabieć”, „graba” pochodzą od nazwy tego gatunku. Na Bałkanach palono grabinę, by odstraszyć i przegonić z domu leśne duszki, które szukały ciepłego domostwa. Miały wyglądać jak dobrze nam znane krasnale, lecz zwano je właśnie "grabami".

Jeśli przyjdziecie do Parku na wiosnę, zobaczycie pięknie zwisające grabowe kwiaty [kotki]. Grabowej liście przebarwiają się na żółto, przyjdźcie też jesienią. W zasadzie grab zaprasza przez cały rok!



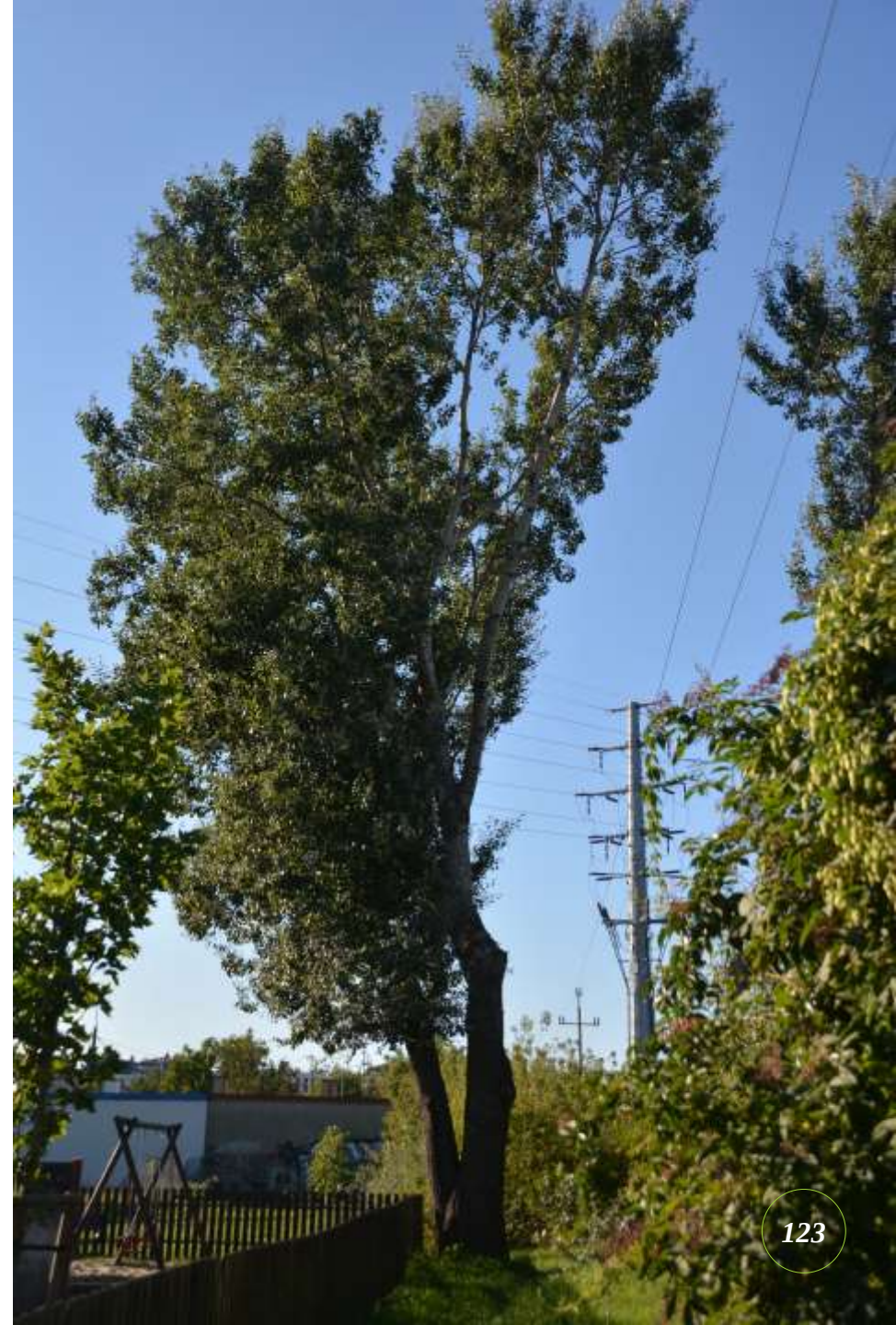
Topola biała, ul. Szwoleżerów

Ten piękny okaz topoli białej rośnie przy placu zabaw przy ul. Dzikiej, Szwoleżerów, na terenie Parku „Różana”. Ma aż **320 cm** obwodu w pierśnicy i 102 cm średnicy, potem się rozgałęzia. Jest to nasz rodzimy gatunek topoli, drzewa z rodziny wierzbowatych. Jego nazwa wiąże się z tym, że liść od spodu pokryty jest białym nalotem [kutnerem].

Z pąków białodrzewu wytwarza się nalewki, napoje wzmacniające, odwary, maści i dodaje do kąpieli. Ba! Sam Herkules, ukąszony przez żmiję, miał z jej liści zrobić odtrutkę, a Donatello drewna topoli białej wyrzeźbić pomnik Marii Magdaleny.

W herbie Ząbek znajduje się liść topoli z uwagi na to, że Miasto dawniej porastało wiele drzew topolowych.

O drzewie





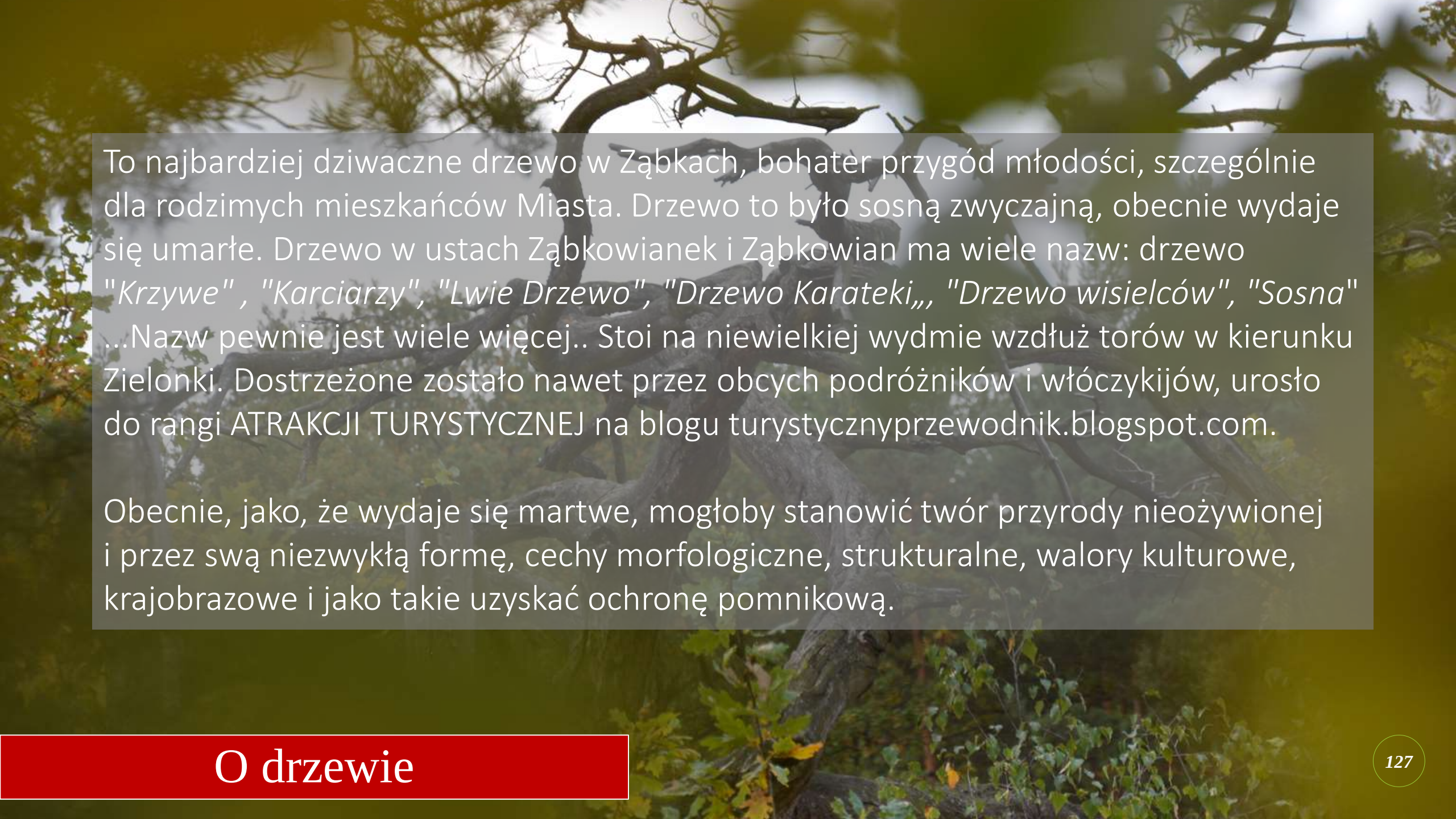
Klony srebrzyste przy ul. 3-go Maja

Wzdłuż ul. 3-go Maja ciągnie się szpaler wiekowych klonów srebrzystych, posadzonych zapewne przy okazji urządzania Miasta Ogrodu Ząbki. Było to bardzo chętnie sadzone drzewo parkowe, głównie z powodu szybkiego wzrostu oraz pięknie przebarwiających się jesienią liści [od żółci po czerwienie]. Spód liścia jest srebrzysty i stąd wzięła się nazwa gatunku. Niestety drzewa te łatwo ulegają grzybom, jemiole, w efekcie są łamliwe i z czasem dobiegnie ich kres w naszym Mieście. Pod jednym z klonów możecie usiąść na wygodnej ławce i przypatrzeć się ząbkowskiej „starówce”, zabytkowym willom wybudowanym w stylu neobarokowym. Oko przykuje też dawna willa v-ce prezydenta Warszawy Mieczysława Jankowskiego na rogu z ul. Legionów.





Drzewo „Tarzana”, Las Drewnicki



To najbardziej dziwaczne drzewo w Ząbkach, bohater przygód młodości, szczególnie dla rodzimych mieszkańców Miasta. Drzewo to było sosną zwyczajną, obecnie wydaje się umarłe. Drzewo w ustach Ząbkowianek i Ząbkowian ma wiele nazw: drzewo "Krzywe", "Karciarzy", "Lwie Drzewo", "Drzewo Karateki,,", "Drzewo wisielców", "Sosna" ...Nazw pewnie jest wiele więcej.. Stoi na niewielkiej wydmie wzdłuż torów w kierunku Zielonki. Dostrzeżone zostało nawet przez obcych podróżników i włóczykijów, urosło do rangi ATRAKCJI TURYSTYCZNEJ na blogu turystycznyprzewodnik.blogspot.com.

Obecnie, jako, że wydaje się martwe, mogłoby stanowić twór przyrody nieożywionej i przez swą niezwykłą formę, cechy morfologiczne, strukturalne, walory kulturowe, krajobrazowe i jako takie uzyskać ochronę pomnikową.



Dąb szypułkowy na Drewnicy

Ten dorodny dąb rośnie na terenie dawnego drewnickiego szpitala w pobliżu starego budynku warsztatów terapii zajęciowej. Ma **325 cm** obwodu w pierśnicy i 103 cm średnicy. Rozporządzenie ws. kryteriów uznawania tworów przyrody ożywionej i nieożywionej za pomniki przyrody wymaga dla dębu min. 300 cm obwodu.

Dąb rośnie nieopodal starych zabudowań gospodarczych, chlewów. Pacjenci szpitala dla nerwowo i psychicznie chorych nie próżnowali, uprawiali ziemię, sady, zajmowali się trzodą. Żyli nie tylko ze swojej pracy, ale praca ta była jednocześnie terapią, dawała sens i poczucie sprawczości, że oto potrafią dawać życie i doglądać jak ono pięknie dojrzewa.





Jesień wyniosły przy ul. Drewnickiej

Ów jesion wyniosły rośnie przy wyłączonym z ruchu odcinku ul. Drewnickiej w asyście jaworu i kilku dorodnych olch. Jego pień liczy sobie **250 cm** obwodu w pierśnicy i 80 cm średnicy. Spełnia więc wynikające z rozporządzenia kryteria uznania go za pomnik przyrody. Jego ażurowe, zielone liście, na tle błękitnego nieba sprawiają, że chce się patrzeć w górę.

Dobrze wiedzieć, że liście jesionu wyniosłego nie przebarwiają się jesienią i opadają zielone – w odróżnieniu od obcych gatunków jesionu, m.in. Jesionu pensylwańskiego, którego w Ząbkach rośnie sporo. Wystarczy przejść się ul. Wojska Polskiego październikowym porankiem.





Przypisy

[1] <https://www.rpdp.hostingasp.pl/>

[2] L. Podhorodecki, Cztery wieki Ząbek, <https://dawny.pl/cztery-wieki-zabek-i/> oraz R. Żbikowski, Ząbki. Dzieje, ludzie, miasto., wyd. Apostollicum, Ząbki 2006, s. 28

[3] opracowano na podstawie tekstu M. Sobieckiego, <https://historiazabek.pl/?leon-drewnicki,29>

[4] Mirosław Sobiecki

[5] <https://new.getto.pl/pl/Osoby/J/Jankowska-Janina-Wajnfeld>

[6] Wspomnienia Magdaleny Wakulicz

[7] Karolina Andrzejewska – Batko jest absolwentką Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego. Zajmuje się architekturą i wzornictwem przemysłowym XX wieku oraz edukacją kulturalną. Specjalizuje się w architekturze modernizmu i designie. Publikowała w „Rerum Artis”, autorka części albumowej książki *Mister Warszawy. Architektura mieszkaniowa lat 60. XX wieku* (2012). Fotoedytorka, koordynatorka projektów wydawniczych i artystycznych. Współzałożycielka Fundacji Architektury (2010). [K. Andrzejewskiej – Batko „Na dziecięcą miarę. Działalność Niny Jankowskiej w dziedzinie projektowania architektury i wzornictwa przemysłowego dla dzieci” [w:] Miejsce 1/2015. Studia nad sztuką i architekturą polską XX i XXI wieku, s. 156]



Przypisy

- [8] J. Kordjak, K. Uchowicz, Mieszkanie na usługach dziecka, [w:] Szklane domy. Wizje i praktyki modernizacji społecznych po roku 1918, red. J. Kordjak, Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa 2020., s. 78
- [9] Sylwetki osób związanych z GP i Urbanistyką: Ebenezer Howard, <http://urbnews.pl/sylwetki-osob-zwiazanych-z-gp-urbanistyka-ebenezer-howard/>
- [10] Wywiad z Małgorzatą Żyśk i Mirosławem Sobieckim, Co zostało z ząbkowskiego miasta-ogrodu?, Polskie Radio Dwójka, 17.01.2020, <https://www.polskieradio.pl/8/3669/Artykul/2437338,Co-zostalo-z-zabkowskiego-miastaogrodu>
- [11] Audycja Piotra Szymona Łosia „Ronikierowie z Korytnicy i Ząbek” w ramach słuchowiska „Rody i rodziny Mazowsza”, radio RDC, 25.06.2016
- [12] Mirosław Sobiecki
- [13] L. Podhorodecki, Cztery wieki Ząbek, <https://dawny.pl/cztery-wieki-zabek-i/> oraz R. Żbikowski, Ząbki. Dzieje, ludzie, miasto., wyd. Apostollicum, Ząbki 2006, s. 28
- [14] J.W. Goethe, Król Olch
- [15] https://www.polskawliczbach.pl/miasta_z_najmlodszymi_mieszkancami_w_polsce
- [16] L. Podhorodecki, Cztery wieki Ząbek, <https://dawny.pl/cztery-wieki-zabek-i/> oraz R. Żbikowski, Ząbki. Dzieje, ludzie, miasto., wyd. Apostollicum, Ząbki 2006, s. 28
- [17] gazeta „Świat” nr 4 z 25.01.1908 r., rok III. Kraków, s. 20



Przypisy

[18] Na początku było drzewo, magiczne, lecznicze i smakowe właściwości drzew, praca zbiorowa, Baobab, Warszawa 2011, s. 253

[19] Cytując za M. Sobieckim, W latach 1944 - 1966, na terenie Szpitala "Drewnica" istniał cmentarz grzebalny, na którym do 1955 roku chowano m.in. zmarłych pacjentów szpitala (nie posiadających zabezpieczonych własnych środków finansowych na pogrzeb, lub nie posiadających rodziny), oraz przypadkowe ofiary wojny z lat 1944-45 (w tym mieszkańców Wsi Ząbki i Wsi Drewnica),

<http://historiazabek.pl/mobile.php?cmentarz-drewnicki,80>

[20]

https://ida.pol.org.pl/images/biblioteka/871/zalaczniki/eugenia_kierbedz.pdf

[21] Co Słysać” 10/2005 [Rok XIV Nr 10 (135) październik 2005 r., str. 5

[22] „Co słysać” nr 13/2007, str. 3

[23] M. Sobiecki, Szubertia w Parku Szuberta, Co słysać nr 11/2017 (392) z dn. 9.06.2017 r., s. 3

[24] J.W. Goethe, Król Olch



Prawa autorskie do zdjęć i grafik

- ☐ Herb Miasta Ząbki: własn. Miasto Ząbki
- ☐ Fot. w albumie: Mariusz Astasiewicz
- ☐ Pozostałe zdjęcia i grafiki: autorstwo i źródła wskazane bezpośrednio pod fotografią lub grafiką
- ☐ Zdjęcie willi przy ul. Chopina udostępnione przez Magdalenę Wakulicz
- ☐ Obrazy na str. 4:
 - portret A. Mickiewicza autorstwa Walenty Wańkowicz - pl.pinterest.com, Domena publiczna, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=18700380>
 - portret A. von Humboldta autorstwa Joseph Karl Stieler - [1], Domena publiczna, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=922977>

Dziękuję

zabkimiedzybetonem@gmail.com

<https://www.facebook.com/AutorWitryny/>

